



wiadomości sąsiedzkie STARA MIŁOSNA

marzec 2003r.

Nr 34

ISSN 1509-0833

Bijemy rekord Guinnessa?

Któż by nie chciał znaleźć się w słynnej księdze rekordów Guinnessa? Ludzie wymyślają najróżniejsze szalone rzeczy – a to największa kanapka, a to najwięcej osób równocześnie się całujących... A my w Starej Miłośni mamy wspaniałe boisko przy gimnazjum. Dlaczego by więc nie rozegrać najdłuższego na świecie meczu w piłkę nożną, trwającego np. 7 dni non-stop? Taki pomysł zrodził się w Stowarzyszeniu Sąsiedzkim już w zeszłym roku. Niestety, ze względu na okres przedwyborczy trzeba go było odłożyć na później. Teraz chcielibyśmy zaproponować Państwu tę wielką wspólną zabawę – ostatni tydzień wakacji kopujemy piłkę! Może ktoś się będzie zrywał, że to nie realne, że to się nie uda. Według nas, to nic trudnego. Potrzeba

tylko ok. 250 zapaleńców, którzy bez względu na pogodę i porę dnia będą gotowi po 2 godziny dziennie biegać po boisku. W zamian zyskają trochę kondycji i kupę satysfakcji.

Czy warto? Chyba tak.

W meczu brać udział mogą nie tylko mieszkańcy Starej Miłośni, ale także nasi znajomi i sympatycy. Osoby poniżej 18 roku życia będą mogły grać jedynie za pisemną zgodą rodziców.

Wszystkich zainteresowanych pomysłem serdecznie zapraszamy na spotkania Stowarzyszenia w każdy wtorek w godz. 20-21 w naszym lokalu przy OSP Stara Miłosna lub o kontakt telefoniczny.

Marcin Jędrzejewski
Tel. 773 13 15 (wieczorem)
lub 812 70 39 (do pracy)

Więści w pigułce

Ominęła nas groźba zmian nazewnictwa ulic. Rada Warszawy wyraziła zgodę na pozostawienie dotychczasowych nazw. W adresach trzeba będzie za to zawsze podawać oprócz nazwy miasta, także nazwę dzielnicy. Np. ul. Trakt Brzeski 28, Warszawa-Wesoła.

○○○

Został podpisany aneks z wykonawcą ul. Jana Pawła II na wykonanie uszczelnienia sieci wodociągowej pod ulicą. Umożliwiło to wznowienie prac przy jej budowie. O perspektywach zakończenia budowy napiszemy w następnym numerze „WS”.

○○○

O zmniejszeniu inwestycji w Wesołej piszemy na str. 2 i 3.

○○○

Więści z Rady Dzielnicy na str. 4 oraz w listach do redakcji na str. 17 i 18.

○○○

Powstająca mapa bezpieczeństwa Warszawy obejmie także Wesołą. O szczegółach na stronie 5.

○○○

Nasze sklepy Osiedlowe – raport „WS” na str. 7

○○○

Zapowiedzi najbliższych imprez oraz relacje z tych które już się odbyły na str. 5, 6, 8, 11 i 14.

○○○

Zapraszamy do udziału w konkursie na najpiękniejszy ogródek Starej Miłośni. Szczegóły na str. 12.

○○○

Ogłoszenia drobne dziś na str. 10

○○○

Wydanie kwietniowego numeru Wiadomości Sąsiedzkich planowane jest na ok. 15 kwietnia. Termin nadsyłania materiałów do tego numeru mija 4 kwietnia, zaś termin zgłaszania bezpłatnych ogłoszeń drobnych mija 11 kwietnia.

○○○

Radni dzielnicy Wesoła: Marcin Jędrzejewski, Marian Mahor, Józef Wojtaś pełnią swoje dyżury w każdy wtorek w godz. 20.00-21.00 w lokalu Stowarzyszenia Sąsiedzkiego (budynek OSP Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski 28).

Znowu

wiosna rozbudza zmysły
przyśpiesza bicie serc

spragnione usta przyrody
spijają rosę i deszcz

ziemia kielkuje życiem
rozsiانym wśród pól i łąk
pochłania czerwień
aż po nieznanym zmroku

oddycha wiatru tchnieniem
w wiosennej aurze snów
w swym życiodajnym wnętrzu
ma tyle ciepła

na trochę więcej miłości
na łagodniejszy gest

gdy kumuluje pięknem

gniazd ptasich ukrytych w gąszczu
rozśpiewanym żywiołem

i odrobiną radości
rozsmarowanej na smutkach.

Irena Łukszo





cz@t

WESOŁA

Nowa gazeta

Miło nam poinformować o narodzinach nowego pisma lokalnego, **cz@t Wesola**, którego pierwszy numer ukaże się w tych dniach. Jest to pismo społeczno-polityczno-kulturalne ukazujące – często w krzywym zwierciadle – i komentujące, w sposób satyryczny, najciekawsze wydarzenia w naszej dzielnicy (Warszawa-Wesoła). Redakcję i grono współpracowników tworzą osoby skupione wokół Ruchu Samorządowego Wesoła 2002. Dla przypomnienia, ruch ten powstał w grudniu ub. r. jako naturalna kontynuacja samorządowej kampanii wyborczej Komitetu Wyborców Wesoła 2002. Zachęcamy do lektury nowego pisma, zwłaszcza, że znajdziecie w nim Państwo także teksty autorów Wiadomości Sąsiedzkich. Chcielibyśmy, aby cz@t był twórczym dopełnieniem Wiadomości Sąsiedzkich na terenie Starej Miłosny i innych osiedli Wesołej.

Marian Mahor

cz@t

WESOŁA

Co Warszawa dać nam miała...

Miało być tak pięknie. Bogata stolica miała nam zapewnić szybki rozwój i tzw. „wyrównanie standardów”. Oczywiście, przez pół roku naszej bytności w Warszawie zbyt wiele zrobić się jeszcze nie dało. Jednak sporo już można przewidzieć analizując budżet. Opisując w styczniowym numerze „Wiadomości” pierwszą propozycję budżetu miałem nadzieję, że tak źle nie będzie. Jednak ostateczne zmiany, jakie przygotowały władze Warszawy w lutym, już optymizmem nie nastroją.

Budżet dzielnicy Wesoła wynosi obecnie 31,45 mln zł w porównaniu do 35,29 mln zł budżetu Wesołej sprzed wchłonięcia przez Warszawę.

Po stronie dochodowej nadal pozostał spory wzrost dochodów z podatku od nieruchomości (z 2,99 mln do 3,8 mln zł) oraz olbrzymia kwota zaplanowanej sprzedaży mienia (działek miejskich) – 8,8 mln zł (dla porównania w roku 2001 było to 5,05 mln, zaś w 2002 r. 6,0 mln), zupełnie nierealna do osiągnięcia ze względu na brak przygotowanych do sprzedaży gruntów.

Jeśli chodzi o wydatki, to zmiana kosztów utrzymania administracji dzielnicowej (mimo znacznego okrojania zadań, jakie ma wypełniać Urząd Dzielnicy) jest

relatywnie bardzo niewielka (z 5,76 mln w 2002 r. do 4,94 mln w roku bieżącym). Za to oświata (której w Warszawie miało być dużo lepiej), mimo wzrostu liczby uczniów, ma budżet okrojony o prawie pół miliona złotych (z 8,7 mln w 2002 do 8,2 mln w roku bieżącym). Jednak największy spadek wydatków dotyczy inwestycji (z 14,12 mln w roku 2001 i 13,38 mln w roku 2002 do zaledwie 10,84 mln w roku bieżącym).

W przygotowanym przez Warszawę planie inwestycji zostały tylko i wyłącznie te, które zostały rozpoczęte (lub zostały podpisane umowy) za czasów poprzednich władz Wesołej. I to też nie w pełnym zakresie. Tak więc, tylko dzięki podpisanej umowie kredytowej z NFOŚ planowo będzie przebiegała budowa kanalizacji w Zielonej i Centrum. Zostanie dokończona budowa sieci wodociągowej Stara Miłosna Północ oraz budowa rozpoczętego odcinka ul. Jana Pawła II. Nie będzie za to pieniędzy na prace projektowe jej dalszego odcinka. Dokończone zostaną rozbudowy szkół podstawowych nr 1 i naszej – nr 3. Niestety, nie będzie pieniędzy na zakup pierwszego wyposażenia nowo wybudowanych sal lekcyj-



Planowane inwestycje w Wesołej na 2003 rok

| L.p. | Zadania inwestycyjne | Pierwotny plan na 2003 rok | Przesunięcia z r. 2002 | Wnioskowane zwiększenie |
|------|---|----------------------------|------------------------|-------------------------|
| 1. | Budowa wodociągu Stara Miłosna północ II etap i projekty nowych sieci wodociągowych | 580 000 | | |
| 2. | Budowa wodociągu Wesoła Centrum, Zielona, Groszówka (uzupełnienie istniejącej sieci) | 90 000 | | |
| 3. | Modernizacja wodociągu w osiedlu Stara Miłosna – Wodociąg Stara Miłosna południe | | 25 000 | |
| 4. | Budowa wodociągu w osiedlu Stara Miłosna część północna (w tym projekty) | | 80 001 | |
| 5. | Zakup agregatów prądotwórczych do SUW (Wesoła Centrum, Plac Wojska Polskiego) | 250 000 | | |
| 6. | Zakup wraz z montażem agregatu prądotwórczego do SUW w osiedlu Stara Miłosna | | | 250 000 |
| 7. | Przebudowa układu komunikacyjnego – Plac Wojska Polskiego wraz z oświetleniem | 200 000 | | 100 000 |
| 8. | Budowa Ronda Graniczna wraz z odcinkiem ul. Jana Pawła II (w tym dalsze prace projektowe) | 1 000 000 | 305 000 | 300 000 |
| 9. | Chodnik Gościńiec cz. II wraz z projektem | | | 250 000 |
| 10. | Projekty – ul. Głowackiego i chodnik w ul. Niemcewicza | | | 300 000 |
| 11. | Budowa ul. Brata Alberta wraz z rondem | | | 1 000 000 |
| 12. | Budowa przepustu na Kanale Wawerskim | | 51 800 | |
| 13. | Koncepcja budownictwa mieszkaniowego projekty | | 18 100 | |
| 14. | Zakup lokalu przy ul. Jana Pawła II nr 23 (przychodnia zdrowia) - druga rata | 300 000 | | |
| 15. | Adaptacja pomieszczeń przy ul. Jana Pawła II nr 23 – II etap (przychodnia góra) | | | 170 000 |
| 16. | Rozbudowa Szkoły Podstawowej Nr 1 | 550 000 | 54 100 | 150 000 |
| 17. | Rozbudowa Szkoły Podstawowej Nr 3 | | 351 740 | 100 000 |
| 18. | Modernizacja boiska przy Szkole Podstawowej Nr 2 | | 274 280 | 210 000 |
| 19. | Budowa bieżni Plac Wojska Polskiego | 110 000 | | |
| 20. | Budowa gimnazjum nr 3 osiedle Stara Miłosna | 1 000 000 | 150 000 | 500 000 |
| 21. | Koncepcja kanalizacji deszczowej w osiedlu Stara Miłosna | 50 000 | | |
| 22. | Budowa kanalizacji miejskiej | 5 200 000 | 6 300 000 | 601 427 |



nych. Nie zostanie także wykonane (niezbędne po przeprowadzonych pracach budowlanych) zagospodarowanie terenów wokół tych szkół. Zaś rozbudowa naszego Gimnazjum nr 3 jest zagrożona, gdyż mimo że umowa z wykonawcą przewiduje zapłatę 1,65 mln zł w roku bieżącym, w budżecie na ten cel jest zarezerwowanych tylko 1,15 mln zł.

Jednak największym mankamentem tego budżetu jest brak jakichkolwiek funduszy na prace projektowe dalszych inwestycji. Oznacza to, że jeśli nawet w latach następnych znalazłyby się w Warszawie środki na inwestycje w Wesolej to i tak nie będzie czego budować, bo nie będzie przygotowanych do realizacji projektów!

W poprzedniej kadencji Rada Miasta dbała, aby inwestycje miejskie rozkłada-

ły się mniej więcej proporcjonalnie do liczby mieszkańców zamieszkujących poszczególne osiedla. Teraz w Warszawie oczywiście nikt się tym nie przejmuje. Bardzo ewidentnie stratni są na tym mieszkańcy osiedla wojskowego, na którego terenie w roku bieżącym nie zostanie zrealizowana żadna inwestycja (miał być tam przebudowany układ komunikacyjny, zbudowana bieżnia przy szkole podstawowej oraz zakupiony agregat prądowłoczy do stacji wodociągowej). Osiedle Zielona straciło szansę na budowę ul. Brata Alberta, zaś Stara Miłosna dalszą część chodnika przy ul. Gościniec.

Burmistrzowie naszej dzielnicy zarzekają się, że to jeszcze nie koniec i na pewno uda się im wywalczyć (choć tu chyba bardziej adekwatne byłoby słowo „wyzbroić”) w Warszawie kolejne fundusze.

Zważywszy na sytuację finansową stolicy i fakt, że w ogonku po kasę będzie stało jeszcze 17 innych, w większości dużo większych dzielnic, ten optymizm wydaje się mało uzasadniony. Pewne jest tylko jedno – decyzje w tej sprawie nie będą zapadały u nas, lecz w Radzie Warszawy, której członkowie do Wesolej wpadają raczej rzadko.

Marcin Jędrzejewski

UWAGA!

Zmieniony został numer telefonu do Ośrodka Kultury Wesola. Podajemy Państwu aktualny: 773 61 88.

Z dotychczasowego numeru: 773 55 99 będzie korzystać mieszcząca się w ośrodku biblioteka.

Co z kanalizacją?

W poprzednim numerze „Wiadomości” wyrażałem swoje zaniepokojenie co do możliwości i chęci finansowania inwestycji miejskich w Wesolej przez Warszawę. Obawy te, jak się okazuje, nie były bezpodstawne, bo projekt budżetu m. st. Warszawy w załączniku dotyczącym Wesolej mocno różni się od przedstawionego przez zarząd Wesolej. Przy daleko idących zmianach w zasadach finansowania wydatków bieżących miasta, trudno oszacować, jak będzie finansowana służba zdrowia, czy też szkoły, jednakże dyrektorzy tych placówek wyrażali swoje obawy i niepewność, czy przy planowanym finansowaniu wystarczy im pieniędzy na działalność w dotychczasowym zakresie. Całkiem jasno natomiast kształtuje się sytuacja w zakresie wydatków inwestycyjnych. Żałować należy, że nie wygląda to najlepiej.

Z planowanych przez Radę Dzielnicy wydatków, w w/w projekcie zabrakło wielu pilnych z punktu widzenia mieszkańców zadań inwestycyjnych, w szczególności kanalizacji po północnej stronie Traktu Brzeskiego. Kanalizacja północnej strony Starej Miłosnej idzie po bardzo ciernistej drodze. Przewodnicząca Społecznego Komitetu Budowy, p. Lidia Rozłucka wykonała wielką pracę zdobywając pieniądze z funduszy ochrony środowiska, jednak jej wysiłek pójdzie na marne, jeżeli miasto nie przeznaczy pieniędzy na wkład własny w finansowanie tej inwestycji. Pani na emeryturze przebrnęła przez wszystkie urzędnicze bariery, (z wyjątkiem Urzędu Miasta, a obecnie Urzędu Dzielnicy Wesola) poznała

zasady pracy wielu instytucji i funduszy i co z tego?. Nic. Na nic się nie zda nawet wielki wysiłek pojedynczej osoby, jeżeli nie ma wsparcia urzędu, zaś w tym przypadku mamy do czynienia z brakiem zainteresowania ze strony osób, za które p. Rozłucka wykonała pracę wpiisaną w zakres ich obowiązków.

Radni ze Starej Miłosnej wystosowali pismo do Prezydenta Warszawy, z prośbą o ujęcie tej inwestycji w tegorocznym budżecie. Czy przychylił się do naszej prośby? Zobaczmy.

Józef Wojtaś

Firma WARS-BRUK
 udziela wszelkich porad na temat budowy ciągów pieszo-jezdných na naszym Osiedlu. Od projektu do wykonania.

- układamy kostkę brukową
- odwodnienia rynien
- chodniki, parkingi, wjazdy do garaży
- automatyczne nawadnianie
- ogrodzenie z klinkieru

udzielamy 36 miesięcznej gwarancji wystawiamy rachunki VAT

☎ 773 03 69, fax 773 03 68, 501 075 963
 e-mail: warsbruk@o2.pl

Przedszkole Prywatne
Jaś i Małgosia
Przyjmuje zapisy
 05-075 Wesola, ul. Kilińskiego 44
 tel. 773 52 09, tel. kom. 0 603 789 001
 Posiadamy zaświadczenie o wpisie do ewidencji szkół i placówek niepublicznych

ZAKRĘT ul. Lubelska 32
 tel. (022) 789-0-789
 773-34-43

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ zimowa obniżka cen **5%** na wszystkie nasze towary **zapraszamy**

SUPER CENA na płyty gipsowo-kartonowe
 zwykła 11,90 zł wodoodporna 17,70 zł
WYSOKIE RABATY NA WEŁNĘ MINERALNĄ



Więści z Rady Dzielnicy

W poprzednim numerze „WS” w artykule „Prawo Wilka” dopuściłem się pewnej nieściłości, co skrętnie zostało mi wytknięte przez p. Przewodniczącego Rady i co niniejszym prostuję. Otóż Pan Przewodniczący podpisaną przez siebie uchwałę przesłał do Wojewody Mazowieckiego, zaś do Władz Warszawy chwałę przesłał nie on (jak napisałem), lecz Pan Burmistrz Andrzej Jastrzębski. Ten niuans jest o tyle istotny, że w postępowaniu prokuratorskim, o wszczęciu którego wystąpił w dniu 7 lutego Wiceprzewodniczący Rady Warszawy p. Karol Karski, dotyczącym naruszenia art. 271 §1 k.k. oraz 273 k.k., Pan Burmistrz może być potraktowany jako współwinny poświadczenia nieprawdy.

Pozostawiając jednak wymiar karny zaistniałej sytuacji uprawnionym do tego organom, część radnych uznała, że w zaistniałej sytuacji pan Bogdan Wilk powinien zostać odwołany z zajmowanej funkcji. Na sesji 5 marca po krótkich wyjaśnieniach Pana Przewodniczącego i bez większej dyskusji przy tradycyjnym już remisie 7:7 wniosek o jego odwołanie nie przeszedł (tym razem Pan Przewodniczący nie miał już wątpliwość że przy głosowaniu 7:7 uchwała nie jest przyjęta). Także dzięki remisowi 7:7 koalicja zablokowała podjęcie uchwały o wygaśnięciu mandatu p. Edwarda Zdzieborskiego w związku z objęciem przez niego funkcji Burmistrza Dzielnicy. Zgodnie z przedstawioną wykładnią Państwowej Komisji Wyborczej uchwała taka powinna zostać podjęta najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od dnia wyboru. Zastaniając się faktem, że nie jest pracownikiem Urzędu Dzielnicy tylko Prezydenta Warszawy, p. Edward Zdzieborski konsekwentnie odmawia (a koledzy – koalicjanci zgodnie go bronią) uznania za oczywistą sprzeczność, że jako radny dzielnicy kontroluje pracę Zarządu, którego jest etatowym członkiem!

Jak widzą całą tą sytuację władze Warszawy, najlepiej obrazuje komentarz pana Karola Karskiego, jaki po sesji przekazał dziennikarce „Gazety Stołecznej” (przedstawiam za portalem internetowym „Gazety Wyborczej”): *To, co mogło się kiedyś dziać na podwarszawskich peryferiach, po przyjęciu Wesołej do stolicy już się udać nie może. Sprawa poświadczenia nieprawdy jest w prokuraturze i jedyne, czego można się spodziewać, to to, że mandat pana przewodniczącego wygaśnie na mocy prawomocnego wyroku sądu.*

Odwołanie go z funkcji już teraz ułatwiłoby sprawę, ale skoro przewodniczącego popiera część rady, to świadczy tylko o jakości samorządu w Wesołej. Dzielnica ta może ponieść konsekwencje: już teraz bardzo nieufnie odnosimy się do dokumentów, które stamtąd spływają. Wypada tylko współczuć mieszkańcom. Kiedy z innej dzielnicy dostajemy np. wniosek o zwiększenie wydatków, to się go od razu rozpatruje. A jak przychodzi z Wesołej, to najpierw trzeba się zastanowić, czy w ogóle stamtąd wyszedł.

Twarda obrona koleżeńskich interesów w tych dwóch sprawach spowodowała, że przy podejmowaniu kolejnej uchwały o obsadzeniu mandatu przez p. Antoniego Barańskiego klub „Wesoła 2002” zagłosował przeciwko i przy remisie 7:7 także ta uchwała nie przeszła.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że nasze głosowanie w tej sprawie nie było wymierzone przeciw panu Barańskiemu, ani też przeciw osobom, które na niego głosowały. Nie możemy się jednak zgodzić na sytuację, w której istnieją dwa prawa: jedno dla swoich, drugie dla opozycji. Jak można na podstawie jednego artykułu Ordynacji Wyborczej obsadzać jeden mandat, lekceważąc sąsiedni przepis nakazujący wygaszenie mandatu innej osoby.

Poza opisanymi powyżej sprawami personalnymi, Rada Dzielnicy zajmowała się całym pakietem spraw merytorycznych. Najważniejszą sprawą był budżet naszej dzielnicy (opisany w oddzielnym artykule), zapoznanie z informacjami na temat funkcjonowania MOK, Biblioteki Miejskiej oraz klubów i sekcji sportowych. Został zaprezentowany także pomysł zorganizowania kolejnej edycji „Pikniku Wesoła”, Rada wybrała także na funkcję Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej p. Katarzynę Zakrzewską. Tradycyjnie już sporo emocji i dyskusji wzbudziły, choć dotyczyły drobnych, codziennych spraw, punkty „Informacja z pracy międzysesyjnej Zarządu” oraz „Interpelacje i zapytania radnych”.

Dość nieoczekiwanie, Rada zebrała się jeszcze raz w dniu 13 marca. Na wniosek czwórki radnych, aby przywrócić stan prawny na forum Rady

Dzielnicy, miała po raz kolejny rozpatrzyć uchwałę o objęciu mandatu przez pana Antoniego Barańskiego. Było to o tyle zaskakujące, że od 5 marca nie zaistniały żadne nowe okoliczności w tej sprawie, zaś nikt z radnych koalicji rządzącej nawet nie podjął próby rozmów czy przekonania nas do zmiany stanowiska. Na tej sesji klub „Wesoła 2002” zgłosił gotowość natychmiastowego, ale kompleksowego „przywrócenia stanu prawnego” na forum Rady, tj. podjęcia trzech uchwał: w sprawie wygaśnięcia mandatu p. Edwarda Zdzieborskiego, w sprawie odwołania z funkcji Przewodniczącego p. Bogdana Wilka i w sprawie obsadzenia mandatu przez p. Antoniego Barańskiego. Niestety, propozycja nie została podjęta, za to licząc, że może ktoś z nas się wyłamać, został zgłoszony wniosek o głosowanie imienne. Ponieważ nie uznajemy naszego stanowiska w tej sprawie za coś nieprzyzwoitego, wniosek o głosowanie imienne poparliśmy, zaś w głosowaniu nad objęciem mandatu przez p. Antoniego Barańskiego padł kolejny już remis 7:7.

Zastanawiające jest w tym wszystkim to, czemu miała służyć ta nadzwyczajna sesja? Kiedy wreszcie rządząca koalicja zrozumie, że kompromis jest wtedy, gdy zainteresowane strony uzgodnią wspólne stanowisko, a nie wtedy, gdy zmusi się opozycję do uległości. Że skoro się ma tak znikomą większość, (a teraz nawet równowagę) to w interesie całej społeczności Wesołej nie można izolować i lekceważyć połowy radnych. Że liczenie na to, iż jeden głos przewagi umożliwi przerwaniu zawsze i wszystkiego sprawda się tylko i wyłącznie do momentu choroby lub dłuższego wyjazdu któregoś z koalicjantów. Że jeden głos przewagi nie stawia nikogo ponad prawem. Że jeden głos przewagi, nie uchroni przed koniecznością weryfikacji swoich dokonań wobec wyborców na koniec kadencji.

Marcin Jędrzejewski

Kompleksowe usługi Informatyczne

- ☛ **Serwis sprzętu i oprogramowania**
 - ☛ pomoc w nagłych wypadkach
 - ☛ aktualizacja oprogramowania
 - ☛ modernizacja i rozbudowy
- ☛ **Usługi dla firm**
 - ☛ opieka informatyczna
 - ☛ sieci i systemy
 - ☛ witryzy www

Stron wiele innych na życzenie Klienta

Staro Miłosna
ul. Pałucki 8
tel. 773 23 51
kom. 604 24 26 16
www.ebszpc.com
www@ebszpc.com

Usługi Informatyczne w Staro Miłosna



Mapa bezpieczeństwa Warszawy

Nasze osiedle, jako część Warszawy, zostało objęte akcją „Mapa Bezpieczeństwa Warszawy”, która ma polegać na stworzeniu mapy miejsc szczególnie niebezpiecznych i skierowaniu tam wzmożonej kontroli straży miejskiej. W wytypowanych przez mieszkańców miejscach straż miejska będzie zobowiązana pojawiać się kilkakrotnie pod-

czas każdego patrolu i zwracać szczególną uwagę na zgłoszony problem. Funkcjonuje już pilotażowa forma tego programu. W jej ramach miejscami „szczególnej troski” na terenie naszego osiedla stały się okolice stacji BP przy Trakcie Brzeskim, ze względu na sklep całodobowy, przed którym zbiera się nieciekawe towarzystwo, oraz plac zabaw przy przepompowni ścieków, gdzie wieczorami bywa również nieprzyjemnie. Tworzenie Mapy Bezpieczeństwa Warszawy wkracza obecnie w następny etap, w którym odbędą się spotkania z mieszkańcami, którzy będą mogli wskazywać problemy dotyczące bezpieczeństwa wraz z określeniem miejsc, gdzie one występują. Mogą to być np. miejsca, gdzie dochodzi do pijatyk lub gromadzi się uciążliwa młodzież, niezabezpieczone pustostany, brak oświetlenia, niebezpieczeń-

stwa stwarzane przez ruch samochodowy lub zwierzęta. Będzie to też okazja do wyrażenia opinii o pracy straży miejskiej. Jest to dla władz miasta bardzo cenne źródło informacji o pracy tych służb, ponieważ z prowadzonych rutynowo statystyk naprawdę niewiele wynika.

Dlatego apelujemy do mieszkańców o jak najliczniejsze przybycie na spotkanie przewidziane dla mieszkańców naszego osiedla, które odbędzie się 26 marca o godz. 18.00 w Gimnazjum Nr 3 (ul. Klimatyczna 1). Daty wszystkich spotkań i szczegóły akcji można znaleźć na stronie:

<http://www.um.warszawa.pl>

Dorota Wrońska

Bajecznie kolorowy plac zabaw

Wydaje się, że to było tak niedawno, a nasz Osiedlowy Plac Zabaw wkrótce skończy już trzy lata. Trzeba naszego szanownego jubilatę jednak trochę odnowić, aby służył naszym dzieciom do zabawy a nie ku przestrodze (jako przykład wandalizmu starszej młodzieży!). Zwracaliśmy się poprzednio o pomoc do Urzędu Miasta Wesoła (poprzedniej kadencji), który to Urząd dowcipnie odpisał nam, że skoro Plac został wybudowany społecznie, to niech go również ta sama społeczność sobie pilnuje i odnawia. Mamy jednak nadzieję, że nowe władze dzielnicowe, w ramach opieki nad „zielenią miejską”, chociaż wymienią tej wiosny piasek we wszystkich piaskownicach i dosadzą trochę krzaczków ku ozdobie.

Wszystkich chętnych, rodziców, dzieci oraz osoby korzystające z Placu Zabaw, zapraszamy na wspólne porządkowanie Placu po zimie. Planujemy pomalować daszki, uzupełnić brakujące deski, ponownie zainstalować zjeżdżalnię (którą ktoś życzliwy ukradł), naprawić liny do wspinania oraz ogólnie posprzątać teren, by nie zachęcał on swym wyglądem do dalszej degradacji przez miejscowych „frustratów”. Zapraszamy również osoby, które mają na zbyciu ciekawe i bezpieczne zabawki oraz wyposażenie ogrodowe, które mogłyby służyć wszystkim dzieciom na placu.

Czekamy na Państwa na Placu Zabaw w sobotę 29 marca o godzinie 10.00.

Koordynatorzy akcji:

*Krzysztof Kaźmierski (0-501-075-963)
Małgorzata Krukowska (0-504-123-283)*

Klub mam

Zapraszamy wszystkie mamy na trzecie spotkanie naszej grupy. Tym razem będziemy się zastanawiać „Jak rozmawiać z dziećmi”. Są wśród nas mamy maluchów w wieku przedprzedszkolnym jak i dzieci z podstawówki. Każde spotkanie traktujemy jako okazję do poruszenia interesujących nas tematów oraz do podzielenia się własnymi doświadczeniami i osiągnięciami. Jest to

również doskonały sposób na poznanie innych mam, zwłaszcza dla osób, które mieszkają w Starej Miłośnie od niedawna. Możemy też liczyć na pomoc fachową w osobie pani Gabrieli Baron, psychologa, która prowadzi nasze spotkania. Zapraszamy 25 marca (wtorek) o godzinie 16.20 do Szkoły Podstawowej Nr 3, sala stołówki w niebieskim budynku. Telefon kontaktowy grupy: 0-502-654-307 (Gabriela Baron).

margo

V Złot Cyklistów już niedługo

Złoty Cyklistów organizowane przez Stowarzyszenie Sąsiedzkie już na stałe zagościły w kalendarzu imprez sportowo-rekreacyjnych naszego Osiedla. Także w tym roku, już po raz piąty, Stowarzyszenie serdecznie zaprasza wszystkich miłośników „dwóch kółek” do wspólnej zabawy. Jak zawsze, Złot będzie miał podwójny charakter – zarówno sportowej rywalizacji, jak i festynu dla mieszkańców Osiedla i okolic.

Choć na dworze jeszcze śnieg i plucha, już teraz chcielibyśmy zainteresować wszystkich Złotem. Warto powoli wyciągać rowery z piwnic, oliwić łańcuchy i rozciągać zmurszałe przez zimę mięśnie, aby do Złotu, który planowany jest na 31 maja, złapać solidną formę. Chcielibyśmy także zainteresować

Złotem nauczycieli WF ze szkół Wesołej i okolic. W roku bieżącym, oprócz klasyfikacji indywidualnej w poszczególnych kategoriach wiekowych, przewidujemy klasyfikację drużynową szkół. Zasady jej prowadzenia podamy w następnym numerze „Wiadomości”.

Ciekawostką i dodatkową atrakcją będą rozgrywane w tym samym miejscu Mistrzostwa Polski w Rowerowej Jeździe na Orientację. Czasy startu w poszczególnych konkurencjach będą tak dobrane, aby była możliwość startu zarówno na trasie przełajowej, jak i orientacyjnej. Tak więc drodzy cykliści – nie przegapcie okazji – V Złot Cyklistów 2003 już 31 maja. Stowarzyszenie Sąsiedzkie serdecznie zaprasza!

Marcin Jędrzejewski



Kontrola NIK w Mazowieckim Parku Krajobrazowym

W grudniu 2002 roku Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła kontrolę funkcjonowania parków krajobrazowych w Polsce. Jej wyniki nie są pomyślne dla parków. W ich działalności wykryto wiele nieprawidłowości zarówno finansowych, jak i organizacyjnych. Jak wypadł Mazowiecki Park Krajobrazowy w kontroli? Niestety, nienajlepiej.

Jednym z podstawowych obowiązków dyrekcji Parku Krajobrazowego jest stworzenie tzw. planu ochrony. Plan ochrony stanowi podstawowe narzędzie w realizacji przez park krajobrazowy ustawowych zadań w zakresie zachowania i upowszechniania wartości przyrodniczych, kulturowych i historycznych. Sporządzenie tego dokumentu jest obligatoryjne.

„W Zarządzie Mazowieckiego i Chojnowskiego PK wydatkowano do czasu kontroli kwotę ponad 200 tys. zł z dotacji WFOŚiGW w Warszawie na prace związane z opracowaniem projektu planu ochrony dla Mazowieckiego PK. Z uwagi na fakt, że kolejne prace, wykonane dla tych potrzeb, zostały ocenione negatywnie, dalsze prace nad planem wstrzymano”. Czyli wydano 200 tysięcy złotych na prace, które się do niczego nie przydały. A MPK jak nie miał planu ochrony, tak nadal go nie ma.

Ponadto nie przestrzegano w pełni wymogów ustawy o zamówieniach pu-

blicznych przy realizacji zadań remontowo-modernizacyjnych, a także zakupach towarów i usług. „W Zarządzie Mazowieckiego i Chojnowskiego PK, w toku kontroli stwierdzono nieprzestrzeganie procedur przy udzielaniu zamówień publicznych w przypadku 2 umów o wartości przekraczającej 3000 euro.”

Przeprowadzona w 1999 r. kontrola przez Wydział Finansowy Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w zakresie wykorzystania środków budżetowych w Mazowieckim PK wykazała liczne nieprawidłowości i uchybienia. Mimo zgłoszenia wyników do odpowiednich władz, sprawa została umorzona z powodu przedawnienia.

Ciekawe może się również wydać, że działalnością MPK zarządza powołany niezgodnie z obowiązującym prawem kilkuosobowy zarząd, nie zaś jak przewiduje „Ustawa o ochronie przyrody”, – dyrektor. Większość wydatków MPK, (podobnie jak większości Parków Krajobrazowych) stanowią wydatki na płace i pochodne. Znikomą część wydatków stanowią tzw. wydatki majątkowe (8,1% ze środków budżetowych w 2000 r., i tylko 1,5 % czyli 8000 zł w 2001 r.).

Skutkiem takiej polityki finansowej jest między innymi niekompletne wypełnianie ustawowych zadań Parku Krajobrazowego. Kontrola wykazała niezadowolającą

organizację działalności naukowej, dydaktycznej, turystycznej i rekreacyjnej w parkach krajobrazowych. W Parku Krajobrazowym powinny się znajdować wyznaczone trasy edukacyjno-przyrodnicze. Trasy takich ścieżek powinny przebiegać przez najciekawsze fragmenty przyrodniczo-krajobrazowe parku. Powinny posiadać niezbędną infrastrukturę w postaci miejsc odpoczynku, zadaszeń, pomostów itp., a także tablice, zawierające informacje o zasadach zachowania i zakazach, obowiązujących na terenie parku. W MPK wyznaczono zaledwie jedną taką trasę. Brak jest również jakiegokolwiek miejsca informacji na temat parku (np. muzeum przyrodniczego). Nie wyznaczono też ram organizacyjnych dla prowadzenia prac badawczo-naukowych na terenie parku.

Miejmy nadzieję, że kontrola NIK spowoduje odpowiednie konsekwencje i że Mazowiecki Park Krajobrazowy będzie zarządzany sprawnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami. A do tej pory najwyraźniej tak nie było.

Źródło: Najwyższa Izba Kontroli, „Informacja o wynikach kontroli: Funkcjonowanie parków krajobrazowych” (http://www.nik.gov.pl/wyniki_kontroli/dokumenty/2002191.doc)

Agnieszka Gruszczyńska

Klub Babski

Pomimo szalejącej grypy i dużej absencji naszych pań „Klub Babski” się rozwija. Nasze pomysły oraz efekty twórczej pracy pań chcemy zaprezentować na „Kiermaszu Wiosennym”, który wstępnie zaplanowałyśmy na sobotę 17 maja br. Oferta kiermaszu jest bardzo interesująca. Na razie mamy zadeklarowaną panią, która zorganizuje wystawców na kiermasz książki. Mamy też wśród nas projektantkę mody, a więc może także „Fashion Show Stara Miłosna Lato 2003”, wypieki domowe, rękodzieła artystyczne oraz sztuka użytkowa własnego pomysłu i wykonania. Najważniejsze, abyśmy się wszyscy przy okazji dobrze pobawili. Więcej szczegółów w kwietniowym wydaniu gazetki. Zapraszamy do współpracy inne osoby (nie tylko panie), które chciałyby wziąć udział w naszym „Kiermaszu Wiosennym”. Kontakt: pani Barbara Górską (773-39-52).

margo

OŚRODEK REHABILITACJI I ODNOWY BIOLOGICZNEJ

mgr Beata i Jacek Horszczaruk



- **LECZENIE:** – ZMIAN ZWYRODNIENIOWYCH
– STANÓW POURAZCZENIOWYCH
– BÓLÓW KRĘGOSŁUPA
– WAD POSTAWY
– DYSKOPATII
- **TERAPIA MANUALNA** stawów kręgosłupa i kończyn
- **FIZYKOTERAPIA**
- **MASAŻE**
- **GIMNASTYKA KOREKCYJNA** indywidualna i grupowa
- **GIMNASTYKA WYSZCZUPLAJĄCA DLA PAŃ** aerobik, stretching, ćwiczenia kształtujące

Tel. 773 22 53

**Wesoła – Stara Miłosna
ul. Słonecznej Polany 5**



Gdzie po bułeczki, a gdzie po mleko?

Cieszą nas inicjatywę mieszkańców Osiedla, szczególnie w zakresie działalności gospodarczej na naszym terenie. Staramy się na łamach Wiadomości Sąsiedzkich informować mieszkańców o nowych punktach usługowych i nowo otwartych sklepach. Tym razem postanowiliśmy przeprowadzić sondaż cenowy we wszystkich sklepach spożywczych w Starej Miłosni. Przystępując do zadania nawet nie myślałam, że mamy na osiedlu aż 13 sklepów spożywczych. Sondaż przeprowadzono w dniach od 28 lutego do 10 marca 2003 r.

Do ankiety wybrałam 10 popularnych produktów. W trakcie zbierania materiałów okazało się, że trudno jest znaleźć 10 produktów tych samych producentów – tak, żeby można było

otrzymać porównanie cen we wszystkich sklepach. Tak zwany koszyk produktów mogłam porównać w przypadku 9-ciu sklepów, w pozostałych brakowało produktów z naszej listy zakupów – głównie pieczywa z piekarni PUTKA. Uzyskane wyniki zamieściłam w tabeli. Jak wynika z ankiety – najtańszym sklepem są fioletowe Delikatesy Maxpol z ul. Jana Pawła II, na drugim miejscu uplasował się sklep ATUZ z Traktu Brzeskiego 22, a na trzecim Delikatesy Maxima z Jana Pawła II. Najdroższym sklepem na Osiedlu są Delikatesy Pogodna z ul. Pogodnej. Różnica pomiędzy najtańszym a najdroższym koszykiem produktów wynosi aż 19 %. Gdybyśmy do koszyka włożyli najtańsze produkty z różnych sklepów, a do drugiego koszyka najdroż-

sze, to różnica cen wynosiłaby 27 %. W najtańszym sklepie aż 7 na 10 produktów miało najniższą cenę, w najdroższym sklepie 6 na 10 produktów miało najwyższą cenę na Osiedlu.

Największą różnicę cen zanotowałam w przypadku cukru – rozpiętość niewiarygodna – 40%, najmniejsza różnica w przypadku Coca – coli, chociaż i tu spotkała mnie niespodzianka. Mimo ceny sugerowanej przez producenta, są sklepy, które mają wyższą marżę niż to przewidział koncern.

Mam nadzieję, że ten sondaż pomoże klientom wybrać najdogodniejsze miejsce do zakupów. Być może skłoni naszych osiedlowych kupców do wyrównania cen – oczywiście w dół.

Izabela Antosiewicz

Analiza porównawcza cen podstawowych produktów spożywczych w sklepach na terenie Starej Miłosny

| Lp. | Nazwa produktu | Producent/marka | j.m. | Maxpol MAX | FHU ATUZ | Maxima Spoż.-Przem. | MAX-POL | Natasha | Artykuły Pogodna | Welmax | Roma | Delikatesy | Spoż-Przem Delikatesy | Osiedlowy | AS | Panda | max | min | różnica w % |
|------------------|-------------------|----------------------|---------|------------------|---------------------|------------------------|---------------------|----------------------|---------------------|---------------|------------------|-------------|--------------------------|-------------------|-------------|---------------|-------|-------|-------------|
| | | Adres | | Jana Pawła II | Trakt Brzeski 22 | Jana Pawła II | Trakt Brzeski 52 | Trakt Brzeski 62A | Torfova 7 | Trakt Brzeski | Jana Pawła II | Pogodna 27 | Trakt Brzeski 122 | Trakt Główna 4 | Pogodna 38 | Trakt Brzeski | | | |
| | | | | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | | | |
| 1. | Chleb baltonowski | Putka | 1 kg | 1,60 | 1,70 | 1,61 | 1,70 | 1,70 | 1,60 | 1,65 | 1,56 | 1,70 | - | - | 1,60 | - | 1,70 | 1,56 | 8% |
| 2. | Bułka „ciabalka” | Putka | 1 szt. | 0,40 | 0,40 | 0,40 | 0,50 | 0,50 | 0,40 | 0,45 | 0,50 | 0,50 | - | - | 0,40 | - | 0,50 | 0,40 | 20% |
| 3. | Mleko UHT 3,2% | Laciate | 1 l | 2,30 | 2,50 | 2,40 | 2,53 | 2,53 | 2,50 | 2,49 | 2,40 | 2,70 | 2,40 | 2,50 | 2,40 | 2,50 | 2,70 | 2,30 | 15% |
| 4. | Śmietana 12% | Szefa kuchni – Danon | 1 op. | 1,22 | 1,55 | 1,40 | 1,47 | 1,50 | 1,50 | 1,49 | 1,50 | 1,95 | - | - | - | - | 1,95 | 1,22 | 37% |
| 5. | Masło | śmietankowe | 1 kost. | 2,80 | 3,20 | 3,60 | 3,50 | 3,80 | 3,40 | 3,16 | 3,40 | 3,60 | 4,00 | 3,70 | 3,20 | 4,20 | 4,20 | 2,80 | 33% |
| 6. | Jajka | | 10 szt. | 3,50 | 3,00 | 3,50 | 3,33 | 3,20 | 3,40 | 3,50 | 4,50 | 4,00 | 3,50 | 3,20 | 3,40 | 3,80 | 4,50 | 3,00 | 33% |
| 7. | Mąka pszenna | Szymanowska | 1 kg | 1,89 | 2,00 | 2,05 | 1,90 | 2,00 | 2,20 | 2,39 | 2,25 | 2,85 | 2,30 | 2,10 | 2,00 | 2,40 | 2,85 | 1,89 | 34% |
| 8. | Cukier | biały kryształ | 1 kg | 2,10 | 2,60 | 2,30 | 2,40 | 2,60 | 2,60 | 2,49 | 2,40 | 3,50 | 2,50 | 2,60 | 2,60 | 2,50 | 3,50 | 2,10 | 40% |
| 9. | Sok pomarańczowy | Cappy | 1 l | 3,36 | 3,10 | 3,20 | 3,59 | 3,40 | 3,90 | 3,59 | 4,20 | 3,59 | - | - | 3,20 | 3,59 | 4,20 | 3,10 | 26% |
| 10. | Coca cola | | 1 l | 2,99 | 2,99 | 2,99 | 2,99 | 2,99 | 2,99 | 3,29 | 2,99 | 2,99 | 3,00 | 2,99 | 2,99 | 2,99 | 3,29 | 2,99 | 9% |
| Koszyk produktów | | | | 22,16 | 23,04 | 23,45 | 23,91 | 24,22 | 24,49 | 24,50 | 25,70 | 27,38 | | | | | 27,38 | 22,16 | 19% |

PIECZĄTKI WIZYTÓWKI

STANISŁAW FIBROWICZ
Stara Miłosna, ul. Trakt Brzeski 65 (3 piętro)
czynny: pon. - pt. 10.00 - 17.00
tel./fax 773 10 10, tel. kom. 9 601 606 260
www.stanfibro.pl e-mail: stanfibro@poczta.onet.pl

DRUK CYFROWY

- plakaty, broszury
- materiały na imprezach
- zaproszenia
- wizytówki
- kalendarze
- katalogi
- broszury
- materiały reklamowe

PRACOWNIA

PROponujemy POMOC

**w trudnościach szkolnych
i wychowawczych**

- **BADANIA PSYCHOLOGICZNE**
- **BADANIA PEDAGOGICZNE**
- **REEDUKACJA DZIECI DYSLEKTYCZNYCH**
- **TERAPIA MYŚLENIA MATEMATYCZNEGO DZIECI MŁODSZYCH**

**telefon 773 12 22, tel. kom.
0-601 097 058**



Kącik komputerowy – internet

W dzisiejszych czasach coraz częściej internet staje się, obok radia i telewizji, kolejnym ważnym medium w naszych domach. O ile dostęp do tych pierwszych właściwie może mieć każdy, o tyle z internetem nie zawsze jest tak łatwo. Chcąc uzyskać dostęp do sieci internetowej na naszym osiedlu niekiedy napotykałyśmy różne problemy. Do połączenia niezbędny jest nam komputer z modemem i linia telefoniczna.

Niestety, nie do każdego zakątka naszego osiedla dochodzi stała linia telefoniczna. Np. na ulicy Poświęty linia telefoniczna jest poprowadzona tylko do numeru 8. Podobna sytuacja jest na ulicy Konwaliowej. Co zatem zrobić, aby móc skorzystać z internetu poza zasięgiem stałej linii telefonicznej?

Rozwiązani jest na pewno kilka (pominę tu na razie jeszcze stosunkowo drogie usługi dostępu do internetu oferowane przez operatorów sieci komórkowych). Pierwszym z nich jest założenie linii radiowej oferowanej przez Telekomunikację Polską. Wielu mieszkańców już z takiej linii korzysta (numery zaczynające się cyframi 795), ale może nie wszyscy wiedzą, że w takim urządzeniu radiowym wbudowany jest modem

(niestety nie jest możliwa współpraca linii radiowej ze standardowym modemem). Co prawda jego maksymalna prędkość wynosi tylko 19200bps (dla porównania zwykłe modemy mają prędkość transmisji 56000bps), ale bez problemu można się połączyć i np. odbierać wiadomości e-mail. Do połączenia urządzenia radiowego z komputerem potrzebny jest specjalny kabelek, który praktycznie dostępny jest tylko na giełdzie komputerowej, ale jego koszt jest stosunkowo niewielki i wynosi kilkanaście zł. Inne rozwiązania opierają się na usługach abonamentowych i wykorzystują również łącza radiowe. Ich koszt jest jeszcze stosunkowo duży, choć oferowane prędkości są porównywalne z tzw. łączami stałymi.

Dla tych jednak, którzy mają w swoich domach stałą linię telefoniczną, wachlarz rozwiązań jest o wiele szerszy. Najprostszym z nich jest zwykły fax-modem, (ceny od 70 do 150zł w zależności od modelu). W takim wypadku łączymy komputer zwykłym kablem telefonicznym z gniazdkiem, i korzystając np. z numeru dostępowego Telekomunikacji (0202122) łączymy się z internetem. Koszt takiego połączenia wynosi 29gr

netto za 3min między godziną 8-mą a 18-tą i 29gr za 6min po godzinie 18-tej do 8-mej rano. Ostatnio Telekomunikacja wprowadziła także pakiety (np. 60zł za 30godzin = 2zł za godzinę – ceny netto, VAT dla połączeń internetowych wynosi 7%). Niestety, korzystając z internetu w taki sposób blokujemy linię. Aby rozwiązać ten problem możemy skorzystać ze stałego dostępu do internetu (SDI). Za miesięczną opłatą dysponujemy łączem stałym o prędkości 128000bps i możemy w ramach abonamentu korzystać z internetu przez 24godziny na dobę. Ostatnio na naszym osiedlu popularna staje się też cyfrowa linia telefoniczna ISDN, którą może założyć sobie każdy, kto posiada zwykłą linię telefoniczną. (koszt ok. 300zł netto) Mając linię ISDN możemy korzystać ze zwykłego modemu na zasadach opisanych powyżej, ale nie blokujemy linii i w każdej chwili będąc w internecie możemy skorzystać z telefonu bądź faksu.

Niestety, na razie nie możemy jeszcze na naszym osiedlu korzystać z najszybszych stałych łącz DSL (Neostarda), aczkolwiek w związku z rozbudową centrali w Sulejówku planowane jest uruchomienie takich usług w Starej Miłosnej jeszcze w bieżącym roku.

*Marcin Nieznański – informatyk
tel. 7732251*

Powstaje Klub żeglarski

Kto by tego nie lubił – słońce, lekki wiatr i cisza zakłócana jedynie łopotem żagla nad głową... Wśród różnych nowych inicjatyw Stowarzyszenia Sąsiedzkiego, ta związana z powstaniem klubu żeglarskiego powoli nabiera realnych kształtów. Dzięki darowiźnie sponsora i obietnicy kolejnych wpłat od następnych sponsorów, Stowarzyszenie chce zakupić miniflotyllę 3 żaglówek klasy omega. Na ich bazie chcemy założyć ogólnodostępny klub żeglarski dla mieszkańców Osiedla. Są w Stowarzyszeniu sternicy gotowi prowadzić obozy letnie oraz pływania weekendowe.

Niestety, środki finansowe, jakimi dysponujemy, pozwalają nam jedynie na zakup łódek używanych, do remontu. Choć mamy swoje kontakty i ludzi chcących się tą sprawą zająć, to z doświadczenia wiemy, że im większe grono osób zaangażowanych, tym łatwiej o skuteczne działanie. Dlatego zwraca-

my się do wszystkich zainteresowanych powstaniem klubu żeglarskiego i możliwością żeglowania o pomoc w następujących sprawach:

1. Może ktoś ma kontakt lub możliwość pomocy w zakupie używanych łódek klasy omega?
2. Potrzebujemy w okolicach Starej Miłosnej miejsca, gdzie łódki będzie można wysuszyć i wyremontować. Może to być nieużywana szklarnia, większy garaż czy też hala magazynowa.
3. Poszukujemy chętnych, chcących włączyć się w przygotowanie łódek do sezonu.

Wszystkich chcących pomóc serdecznie zapraszamy na spotkanie w każdy wtorek w godz. 20-21 w lokalu Stowarzyszenia przy OSP Stara Miłosna lub o kontakt telefoniczny.

*Marcin Jędrzejewski
Tel. 773 13 15 (wieczorem)
lub 812 70 39 (do pracy)*

Humor zeszytów

- ☞ Widząc Tadeusza w niebezpieczeństwie, ksiądz Robak strzelił do niedźwiedzia, nie wiedząc, że jest jego ojcem.
 - ☞ Bakterie dzielimy na mikroby, mikrony, mikrusy i mikrobusy.
 - ☞ Dawniej chłopci mieli bardzo niskie chałupy, dlatego byli niewysocy i przygarbieni.
 - ☞ Danuśka wskoczyła na ławę i zaczęła grać na lutownicy.
 - ☞ Chłop pańszczyźniany miał niedobrze, bo musiał znosić panu jajka i inne rzeczy.
 - ☞ Napoleon był niewielkiego wzrostu, ale i tak wszyscy się go bali, tak jak np. krasnoludków.
 - ☞ Z wąwozu rozległo się głośnie kwirkanie koni.
- Nauczycielom też zdarzają się interesujące uwagi (zwłaszcza w dzienniczkach):
- ☞ Przychodzi bez niczego na lekcje plastyki.
 - ☞ Rozmawia podczas dialogu.
 - ☞ Zjada piórnik kolegi



Czy łatwo jest zostać mistrzem Polski w szachach?

Potrzeba do tego szczypty talentu oraz zapał i chęć do nauki. Z pewnością posiada to 12-letni Arek Leniart, który w tym roku zdobył złoty medal na Mistrzostwach Polski do lat 12 w szachach. Podziw budzi nie tylko to, że Arek zdobył złoto, ale styl, w jakim pokonał i zdystansował swoich przeciwników. Arek wygrał wszystkie 11 partii nie oddając nawet pół punktu! „To, co w szachach podoba mi się najbardziej, to rywalizacja.” – jak przystało na rasowego zawodnika komentuje swój wyczyn Arek.

Arek jechał na zawody jako faworyt. Rok wcześniej zdobył brązowy medal, a dwa lata wcześniej w grupie do 10 lat również wygrał złoty medal. Po roku przygotowań pod okiem trenera Leszka Ostrowskiego – który przyjeżdża do Arka do Starej Miłosny z Suwałk – Arek jechał na Mistrzostwa Polski z silnym postanowieniem powtórzenia sukcesu. Konsekwencja i systematyczne treningi dają wyraźne rezultaty. Ostatniej jesieni w symulacji z arcymistrzynią Iwetą Radziejewicz, Arek – jako jedyny zawodnik – wygrał.

Oprócz intensywnych szkoleń i treningów Arkowi dużo dały starty w zawodach. Do najważniejszych należą Mistrzostwa Świata i Mistrzostwa Europy. Warto dodać, że dawna gmina Wesoła – poprzez symboliczne dofinansowanie – umożliwiła Arkowi starty w najdroższych, ale ważnych dla niego imprezach.

Podstawy szachów Arek poznał w wieku 6 lat od trenera Jana Brustmana. Obecnie w ciągu roku Arek uczestniczy w około 7 turniejach. Turniej trwa od tygodnia do dwóch. Do tego dochodzą zgrupowania. Powoduje to, że Arka często nie ma w szkole. „Arek chodzi do Społecznej Szkoły nr 37 w Rembertowie. Zarówno pani dyrektor Jagoda Kaźmierczak, jak i nauczyciele rozumieją jego pasję. Arek ma indywidualny tok nauczania. Nie ma z tego tytułu żadnych ulg, ale egzaminy może zdać w dowolnym terminie. Czasem zdaje je z wyprzedzeniem, a czasem po powrocie z turnieju.” – jak zapewnia mama Arka. Poza tym Arek dużo czyta.

Szachy nie zawsze są uważane za stuprocentowy sport. Jednak każdy szachista zgodzi się, że kondycja jest bardzo ważna. Koncentracja to trudna

sztuka szczególnie w warunkach turniejowych, kiedy szachowy pojedynek może trwać nawet kilka godzin. Dlatego Arek lubi jeździć na nartach, grać w ping-ponga i „w nogę”, w szkole chodzi na basen, a poza tym – biega. Dlatego jeśli ktoś zobaczy w Starej Miłosnej biegającego chłopca to bardzo prawdopodobne, że to jest właśnie Arek.

Co szachy dają młodym ludziom? Uczą analizowania i podejmowania świadomych, samodzielnych decyzji, co jest bardzo przydatną umiejętnością nie tylko w szkole, ale w całym przyszłym życiu. W ten sposób dzieci uczą się odpowiedzialności. Poza tym Arek nie stresuje się w szkole. Jego najważniejsze sprawdziany rozgrywają się przy szachownicy.

W szachy gra także młodsza siostra Arka – 9-letnia Aneta, która ma na swoim koncie pierwsze sukcesy. W tym roku w Mistrzostwach Polski do lat 10-ciu zajęła 11 miejsce i jednocześnie była najlepszą zawodniczką z Mazowsza. Anetka ma bardzo żywiołowe podejście do życia, ale dzięki temu aktywnie i wojowniczo prowadzi szachową rozgrywkę aż do mata. Jeśli tylko Anetka dalej będzie rozwiązywać kombinacje szachowe z takim zapałem, jak dotych-



czas ma szansę zapracować na swoje własne zwycięstwa i spektakularne turniejowe sukcesy!

Przed Arkiem już na jesieni kolejne wyzwanie – rozgrywane się w Grecji Mistrzostwa Świata Juniorów. Do tego czasu będzie też uczestniczył w zgrupowaniach Młodzieżowej Akademii Szachowej organizowanej dla medalistów Mistrzostw Polski oraz w zgrupowaniu 6-cio osobowej tzw. Grupy Intensywnego Szkolenia, w której będzie najmłodszym uczestnikiem.

Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia.

mast



„ODNOWA” PRYWATNY OŚRODEK REHABILITACYJNY OFERUJE:

- DOMOWE WARUNKI
- POBYTY CZASOWE
- OPIEKĘ LEKARSKĄ (INTERNISTA, NEUROLOG, SPECJALISTA DO SPRAW REHABILITACJI, ORTOPEDA TRAUMATOLOG, REUMATOLOG)
- PEŁNĄ OPIEKĘ PIELĘGNIACZYJNĄ
- PROFESJONALNĄ REHABILITACJĘ:

- SCHORZENIA NEUROLOGICZNE TAKIE, JAK: UDARY, WYLEWY, ZATORY, PORAŻENIA, STWARDNIENIE ROZSIANE
- STANY POURAZOWE: PO ZŁAMANIACH, AMPUTACJACH, URAZACH KRĘGOSŁUPA
- CHOROBY ZWYRODNIENIOWE STAWÓW, KRĘGOSŁUPA, DYSKOPATIE

OŚRODEK ŚWIADCZY RÓWNIEŻ USŁUGI W ZAKRESIE:
REHABILITACJI, MASAŻU, FIZYKOTERAPII
DLA OSÓB DOCHODZĄCYCH.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Nasz adres: Wesoła – Stara Miłosna,

ul. Diamentowa 759, ZADANIE 10, tel. 773-14-97

**KARNETY
KORZYSTE RABATY
BEZPŁATNE
PORADY MEDYCZNE**

www.odnowa.nes.pl



Kącik bibliofila – nowości w bibliotece



Dorota Masłowska Wojna Polsko Ruska pod flagą białą czerwoną.

Autorka: 19-letnia dziewczyna, która pisała tę książkę przygotowując się jednocześnie do matury.

Bohaterowie: dresiarze narkomani.
Styl: często brak wszelkich zasad gra-

matycznych, język nieprzetworzony, opisy i dialogi pisane wiernie z mową używaną w tym środowisku.

Język: potoczny, brukowy, z dużą ilością wulgaryzmów.

Tematyka:?

Przesłanie:?

Pozycję tę prezentuję trochę przekornie. Wydaje mi się, że znam Państwa gust i wycucie dobrej literatury. Książka Doroty Masłowskiej została nagrodzona przez tygodnik „Polityka”, a autorka okrzyknięta autorką roku. Znany pisarz i felietonista Jerzy Pilch wprost rozplywa się nad jej pisarstwem.

Czy wraz z nadejściem nowego Wieku mamy zachwycać się takimi powieściami?

Zdecydujcie Państwo sami.

Literatura dla dorosłych:

1. Mason R. – Świat Suzie Wong

2. Carter A. – Magiczny sklep z zabawkami

3. Grisham J. – Wezwanie

4. Kellerman F. – Księżycowa muzyka

5. Wright R. – Romans naukowy

6. Masłowska D. – Wojna polsko ruska pod flagą białą czerwoną

Literatura dla dzieci i młodzieży:

1. Horowitz A. – Szpieg mimo woli

Literatura popularno naukowa:

1. Flanagan S. – Hildegarda z Bingen

2. Bockenheimer K. – Dworek, kontusz, karabela

3. Dirie W. – Córka Nomadów

- 4.- Kwiatki Jana Pawła II

Księgozbiór podręczny:

1. Encyklopedia – Fizyka z astronomią.

Izabella Zych

W krainie szach-mata

... Dawno, dawno temu pewien ubogi handlarz zboża przybył do dalekiego królestwa w Indiach. Państwem tym rządził młody, ale bardzo znudzony życiem król. Jedyne, co go pasjonowało, to prowadzenie wojen. Ale między prowadzeniem jednej wojny a drugą król nudził się niemiłosiernie. Zapowiedział wysoką nagrodę dla tego, kto choć na chwilę go rozerwie.

Poszedł wtedy handlarz zboża do króla i rzekł mu tak: „Panie, znam sposób, abyś przestał się nudzić”. To mówiąc wyjął planszę do gry w szachy oraz białe i czarne figurki. Aż do wieczora tłumaczył królowi zasady gry, która mu się bardzo spodobała. „Jaką chcesz nagro-

dę?” – zapytał król. „Chciałbym dostać tyle ziaren pszenicy, ile wyjdzie po zsumowaniu iloczynu sąsiadujących ze sobą na szachownicy pól” – oznajmił handlarz. „Tylko tyle?” zdziwił się w pierwszym momencie król, ale gdy jego nadworny rachmistrz dokonał odpowiedniego działania, okazało się, że handlarz zażyczył sobie pszenicy w ilości, którą stanowiły zbiory z dwóch ostatnich lat całego królestwa.... Od tej pory handlarz stał się najbogatszym człowiekiem w królestwie, a król przestał prowadzić wyniszczające państwo wojny.

Jak się okazało, handlarz był nie tylko dobrym szachistą, ale również świetnym matematykiem. Jednak szachy to nie

tylko matematyka. To również umiejętność analizy, zdolność podejmowania właściwych decyzji – cechy bardzo potrzebne w codziennym życiu, które warto rozwijać już od najmłodszych lat. W tej rubryce będę prezentować proste aczkolwiek – mam nadzieję –

ciekawe kombinacje, które zainteresują zarówno młodszych jak również troszkę starszych szachistów.

Małgorzata Starczewska

Autorka była zawodniczką szachową, obecnie jako trener prowadzi zajęcia z dziećmi.

Dzisiaj aktywności swoich figur czarne przeprowadzają decydującą atak na białego króla.

Czarne zaczynają i dają mata w dwóch posunięciach.



Spółeczna Szkoła Podstawowa nr 37 i Spółeczne Gimnazjum nr 3 STO
Al. Sztandarów 2 (Rembertów obok Akademii Obrony Narodowej)
www.superszkola.com.pl tel. 673 54 08

ISTNIEJEMY 11 LAT NAUKA OD KLASY „0”
Sukcesy naszych uczniów:
w 2002 r. średnia sprawdzianu po szóstej klasie – 91%;
w 2003 r. uczennica III klasy gimnazjum – finalistka Olimpiady języka polskiego;
I i III nagroda w konkursie literackim Bibliomania 2002.

UCZNIOWIE ZE SZKÓŁ NIEPUBLICZNYCH, KTÓRE ULEGŁY ROZWIĄZANIU SĄ ZWOLNIENI Z WPISOWEGO.

ZAPRASZAMY na DZIEŃ OTWARTY 12 kwietnia 2003 r. W GODZ. 9⁰⁰–15⁰⁰. W programie, między innymi liczne WARSZTATY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

Ogłoszenia drobne

- Poszukuje osoby do sprzątania domu. Tel. 773 13 35
- Sprzedam suknię ślubną – gorset plus spódnica – TANIQ! tel. 0-609 235 134.
- Trzy dziewczyny szukają współlokatorki do samodzielnego mieszkania w bloku w Starej Miłośnie (osobny pokój) – tel. 0-600 028 627.
- SKUP – złota, monet i banknotów – telefon 0-692 240 372.
- Strzyżenie psów tel. 0-608 423 521, 773 36 88.
- Nauczycielka jęz. niemieckiego udziela korepetycji tel. 78 35 382.
- Nauka tańca towarzyskiego (tańce latynoamerykańskie, standardowe) tel. 0-502 859 711.
- Manicure, pedicure, zdobienie paznokci (w domu klienta) tel. 0-503 520 350.
- Język rosyjski – korepetycje, tłumaczenia (z dojazdem do ucznia) tel. 773 54 53.
- Przyjmę sprzątanie, osoba solidna, dokładna, czysta, z referencjami ze Starej Miłośny tel. 0-503 76 73 76.
- Nauczycielka jęz. polskiego pomoże dzieciom w zakresie szkoły podstawowej i gimnazjum tel. 773 33 92.

Ogłoszenia drobne publikujemy za darmo. Najlepiej przesyłać je mailem na adres: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl

WITAJCIE WŚRÓD NAS

STARA MIŁOSNA



Oto kolejna grupa naszych najmłodszych sąsiadów. Witajcie, witajcie, witajcie! Rośnijcie zdrowo i bądźcie radością dla swoich rodziców.

Zachęcamy wszystkich rodziców nowonarodzonych (począwszy od roku 2002) maluchów do przesyłania kolejnych zdjęć swoich pociech.

Zgłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy w terminie do **12 kwietnia 2003 r.** Można je przesłać mailem: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl (zdjęcie musi być wówczas zeskanowane na wymiar 4 x 5 cm i rozdzielczość 300 dpi), przynieść do siedziby Stowarzyszenia Sąsiedzkiego w każdy wtorek w godz. 20.00-21.00, zostawić w sklepie „Baby Boom” Jana Pawła róg Diamentowej, przekazać za pośrednictwem znajomego członka Stowarzyszenia Sąsiedzkiego lub umówić telefonicznie na inną formę przekazania, (tel. 812 70 39).



Izabella Trybuła
ur. 14.06.2002 r.
w Szpitalu Kolejowym w Międzylesiu
waga 3420 g, dł. 54 cm
mieszka przy ul. Kruszyny



Cześć! Jestem Miki.
Urodziłem się 11.09.2002 r. w Szpitalu Św. Zofii przy ul. Żelaznej. Ważyłem 4060 g, mierzyłem 58 cm. Od niedawna jestem Waszym sąsiadem, mieszkam przy ul. Gościńiec.



Patrycja Gawryś
ur. 9.11.2002 r.
w Szpitalu Kolejowym w Międzylesiu
waga 3750 g, dł. 55 cm



Stanisław Dariusz Dźwigała
ur. 11.11.2002 r.
w Szpitalu Św. Zofii przy ul.
Żelaznej
mieszka przy ul. Brylantowej



Mateusz Witek
ur. 6.01.2003 r.
w Szpitalu Św. Zofii przy ul. Żelaznej
waga 3240 g, dł. 54 cm
mieszka przy ul. Jana Pawła II



Dominika Julia Cierpińska
ur. 24.01.2003 r.
w Częstochowie
waga 2950 g, dł. 51 cm
mieszka przy ul. Skalistej

Wystawa w Wesolej

Ośrodek Kultury Wesola, mieszczący się w Wesolej, przy ul. Starzyńskiego 21 przygotował dla Państwa kolejną imprezę kulturalną. Tym razem jest to wystawa tkanin artystycznych, p. t. „Wełną malowane”.

Otwarcie wystawy nastąpi dnia 21 marca o godz. 19.30. Na ten piątkowy wieczór zaprasza Państwa dyrektor ośrodka, pan Dariusz Falana.

IZ



SPONSOR
RUBRYKI

BABY BOOM

wszystko dla
matyń

Uwaga niespodzianka!

Dla wszystkich dzieci, których zdjęcia publikujemy w naszej rubryce nasz sponsor, sklep „Baby Boom” ufundował drobne upominki. Można je odebrać w sklepie w godzinach jego otwarcia.

Sklep „Baby Boom”
ul. Jana Pawła II róg Diamentowej
zaprasza w godzinach:
pon.–pt. 10–19, sob. 10–14



Ogrody Starej Miłosny

Kompozycja ogrodu

Architektoniczne kształtowanie roślin może być dobrym rozwiązaniem problemów z niewielką lub wąską działką.

Drzewa liściaste rozpięte wzdłuż płotu lub same tworzące ażurową ścianę zieleni, rozciągnięte na żyłkach i specjalnych konstrukcjach mogą odgradzać od sąsiada lub osłaniać od wiatru. Ukształtowane w formie rozpiętego parasola, stanowią atrakcyjną formę i zarazem zielony „sufit” – chronią wówczas przed słońcem, a jeśli w ten sposób potraktujemy np. jabłonie umożliwią dobry dostęp do owoców.

Rośliny są przecież ogrodową architekturą: poprzez swe formy kształtują krajobraz, dlatego więc nie skorzystać z ich walorów?



fol. „Dach nad głową” mogą stworzyć rozpięte jak parasole- drzewa



fol. Ażurowa „ściana” uformowana z właściwie kształtowanych drzew liściastych.

Styl ogrodu

Minimalizm – styl, który dominuje obecnie w architekturze, przenika również do ogrodu. Na ubiegłorocznej wystawie „Floriade” odbywającej się raz

na 10 lat w Holandii, zaprezentowano najnowsze trendy w architekturze krajobrazu, ogrodnictwie i florystyce. Pokazano, jak zmieniło się podejście do współczesnych ogrodów w wielu krajach świadomie podążających za modą w architekturze.



fol. Ogrodowy minimalizm preferuje proste formy i kształty – efekt osiągnięto używając drewna

Podobnie jak w Holandii również w polskich ogrodach coraz bardziej daje się zauważyć wpływ tendencji architektonicznych, minimalistyczne po-



fol. Na wystawie „Floriade”: oryginalna w formie rzeźba ze stali

dejście nie tylko do form budynku, ale i do kompozycji tworzonej w ogrodzie. Następuje tu maksymalne upraszczanie form. W ogrodzie poza roślinnością stosuje się (podobnie jak w architekturze) szkło, drewno, metal, a nawet beton.

Same rośliny formuje się poprzez przycinanie, rozpinanie na rozmaitych konstrukcjach lub odpowiednio ogranicza ich zasięg nawierzchnią. Powtarza się formowane w proste kształty krzewy, trawy ozdobne, byliny, aby stworzyć rytm. Niezależnie od tego, czy się nam to podoba czy nie, warto poznać nowoczesne podejście do projektowania.

Uwaga! Trwa konkurs na najpiękniejszy ogród, taras, balkon w Starej Miłosnie.

Przyślijcie zdjęcie swojego ogrodu, tarasu lub balkonu.

Najciekawsze pomysły i najpiękniejsze kompozycje zostaną nagrodzone!

Rozstrzygnięcie w czerwcu.

Dziś uroczę rabaty z ul. Słonecznej Polany.

Co zrobić aby odгородzić w ciekawy i funkcjonalny sposób rabatę z roślinami od trawnika?

Choć możliwości jest wiele, dziś przedstawiamy staromiłośniański pomysł na rabaty z roślin zimozielonych i iglastych, których granice wyznacza falista linia kamiennej kostki.

Warto ją zastosować, szczególnie wówczas, gdy wyklada się kamieniem ścieżki w ogrodzie lub podjazd – jak było w tym przypadku. Często zostaje nam trochę zbędnych materiałów po budowie, można je wykorzystać do stworzenia niepowtarzalnych elementów ogrodowej architektury.



fol. Elegancka rabata frontowa ładnie podkreśla wejście do domu.

Na widocznej rabacie zastosowano kwitnące i zimozielone gatunki roślin liściastych: rododendrony, azalie, okrywowy barwinek i funkcie. Granicę raba-



ty podkreśla strzyżony, młodziutki żywopłot z bukszpanu.



fot. Kamienna kostka oddziela rabatę od trawnika, płynnie przechodząc w opaskę wokół domu.

*Ula Wróblewska
architekt krajobrazu
artis@w.pl
773 36 12, 0-601 336 462*

Przypomnienie:

W ogrodzie:

Odkryj rośliny, które były przykryte na zimę, drzewa i krzewy nawiez nawozami organicznymi i mineralnymi wzruszając glebę wokół nich. (uważaj na wiosenne przymrozki- miej w pogotowiu włókninę do okrywania wrażliwych roślin)

Przytnij krzewy liściaste, odetnij suche, chore i przemarznięte pędy (nisko przytnij pędy budleji.)

Pod roślinami wymagającymi kwaśnego podłoża (wrzosa, krzewy iglaste, azalie) rozsyń torf na grubość ok. 2 cm, nawiez je nawozami wieloskładnikowymi do roślin kwaśnolubnych.

Gdy stopnieje śnieg, wykonaj gruntowne grabienie trawnika i napowietrzanie gleby, następnie przeprowadź jego wapnowanie i nawożenie.

Na balkon i taras:

Przenieś zimujące rośliny balkonowe w jasne miejsce. Przygotuj skrzynki balkonowe i odpowiedniej wielkości donice. Tu pamiętaj o jed-

nym: to przyszłe „mieszkanie” musi być „wygodne i na miarę” dla wybranych roślin.

Na dno pojemników wsyp drenaż: żwir lub keramzyt, przykryj go cienką warstwą włókniny, aby drenaż nie wymieszał się z ziemią. Przy opiece nad większą liczbą mis, skrzynek i donic może warto pomyśleć o założeniu automatycznego układu nawadniającego, który pozwoli nam spokojnie wyjechać na wakacje lub w upalny „długi” weekend.

Nie zapomnij o dodaniu do mieszanki żyznej ziemi (odpowiedniej dla roślin balkonowych), wolnorodzących się nawozów wieloskładnikowych np. Osmocote. Dzięki nim rośliny są bardziej odporne na choroby i bujniej rosną przez cały sezon.

W domu

Przesadź rośliny pokojowe do nieco większego pojemnika dobranego do wystroju wnętrza lub dosyp świeżej ziemi do donic, po uprzednim wybraniu z nich warstwy wierzchniej.

Stowarzyszenie Przyjaciół Nowicy zaprasza

Nowica jest niewielką wsią położoną malowniczo w trudno dostępnym lasach Pasma Magury Małastowskiej w Beskidzie Niskim. Nie dociera tu komunikacja miejska ani PKS, a najbliższy przystanek autobusowy znajduje się 7 km licząc od centrum wsi.

Takie okoliczności są poważnym utrudnieniem w korzystaniu z edukacji, źródeł informacji oraz zajęć poszerzających horyzonty, poza miejscem zamieszkania. W 2000 roku grupa mieszkańców oraz osób zaprzyjaźnionych z Nowicą powołała do życia Stowarzyszenie Przyjaciół Nowicy, którego głównym celem statutowym jest prowadzenie Niepublicznej Szkoły Podstawowej dla klas 0 – III oraz Świetlicy Wiejskiej. Pozalekcyjne działania świetlicowe skupiają 36-osobowe grono dzieci i młodzieży z terenu naszej wsi, Stowarzyszenie jest otwarte na uczestnictwo podobnych grup z innych miejscowości, podejmując inicjatywy integrujące różne środowiska. Spotkania tego typu odbywają się nie tylko w trakcie trwania roku szkolnego, także w okresie wakacyjnym i ferii zimowych.

Pracując z dziećmi i młodzieżą w grupie różnowiekowej, podczas wypraw plenerowych śladami historii i kultury Łemków (mniejszości narodowej zamieszkującej te tereny), a także śladami dzikiej przyrody najbliższych okolic wsi Nowica, zbieramy materiały źródłowe, w celu opracowania tematów i mapki na użytek ścieżek edukacyjnych, zwiedzamy liczne skar-

by architektury drewnianej jak: kryte gontem cerkwie, w których rozbrzmiewa śpiew grekokatolickiego obrządku, spichlerzyki, przydrożne krzyże, kapliczki i tutejsze chaty – chyże, gdzie pod gontowym dachem mieści się część mieszkalna ze spiżarnią, obora, stajnia, wozownia, a na strychu siano. Szkoła jest ostoją żywych na naszym terenie tradycji lemkowych. Bierze czynny udział w przygotowaniach i organizowaniu spotkań Łemków i Nowiczan, na co dzień i od święta. Współuczestniczy w organizacji corocznych imprez „majówkowych”, pełnych atrakcji i muzyki zarówno lemkowej jak i rockowej. W ubiegłym roku wystąpił zespół „Muzykanci” oraz zaprzyjaźnieni muzycy z zespołu „Węgajty”.



Budynek naszej szkoły służy także jako Baza Gościńska. Staramy się o środki na poprawę stanu technicznego oraz wyposażenia budynku, tak aby mógł stanowić całoroczną bazę turystyczną. Oferując na razie skromne warunki serdecznie zapraszamy grupy zorganizowane, drużyny harcerskie, zielone szkoły do odwiedzenia pięknego o każdej porze roku Beskidu Niskiego. Możliwe są również pobyty rodzinne – „wczasy pod gruszą”, chętnie będziemy pośredniczyć w nawiązaniu kontaktu z nowickimi gospodarzami w celu wynajęcia kwatery zgodnej z wymaganiami co do standardu oraz ceny.

*Aleksandra Padzik-Linke
Przewodnicząca Stowarzyszenia
Przyjaciół Nowicy, tel: 018/35-16-799,
szkola_nowica@o2.pl, www.nowica.art.pl*

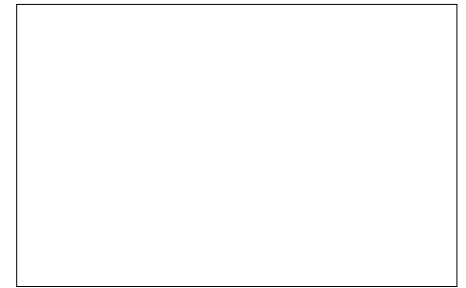


Wernisaż w Kawiarence Artystycznej U4C2



W kawiarence artystycznej U4C2, mieszczącej się w Centrum Pogodna odbył się dnia 8 marca wernisaż pani Marii Surawskiej. Zapoczątkował on wystawę malarską, która będzie trwała do 21. 03. b. r. W godzinach: 8 – 23 można oglądać, a także kupić obrazy artystki. Pani Maria skończyła wydział

Konserwacji Dzieł Sztuki w pracowni Technologii Malarstwa Sztalugowego i Kopii w Akademii Sztuk Pięknych



w Warszawie. Malarka zajmuje się trudną sztuką, polegającą na kopiowaniu dzieł często również dawnych mistrzów. Wykorzystuje ona do tego wybrane prace ze zbiorów Muzeum Narodowego. Maluje także na zamówienie.

Zapraszamy!

IZ

Kominiek bez komina

Przyznacie Państwo, że każdy człowiek czerpie przyjemność z kontaktu z żywym ogniem. Lubimy pieczenie kiełbasek w ognisku, śpiewanie przy ognisku, czy po prostu patrzenie na ogień, który tak bardzo zbliża nas do natury. Niektórzy z Państwa przenoszą tę przyjemność do własnych domów, budując sobie kominiek.

Niestety, koszty budowy i instalacji kominika są bardzo wysokie (6-10 tys. zł). Należy ponadto posiadać miejsce do składowania drzewa. Samo rozpalenie nie jest kłopotliwe, ale już czyszczenie z popiołu i sadzy nie należy do przyjemności.

Chcemy Państwu przedstawić alternatywny sposób obcowania z żywym ogniem, stanowiące całkowitą nowość na rynku polskim-holenderskie biokominiki.

Oto ich główne zalety i walory użytkowe:
1. Bio-kominiek nie wymaga instalacji kominowej, gazowej lub elektrycznej, a co za tym idzie nie wymagane są żadne zezwolenia.

2. W tradycyjnym kominiku 60% ciepła ucieka wraz z dymem przez komin, w Bio-kominiku 100% energii cieplnej skierowane jest na pomieszczenie.



3. Meblowy charakter daje możliwości łatwego przestawiania w dowolne miejsce, kominiek może więc być ozdobą w każdym pomieszczeniu. W ofercie jest 12 wzorów meblowych w różnych kolorach (buk, czereśnia antyczna, dąb rustykalny, marmur).

4. Dołączony do kominika komplet polan ceramicznych, idealnie naśladowujących drewno, spełnia funkcję dekoracyjną.

5. Bio-kominiek poza czynnością dolania i zapalenia specjalnego paliwa, można uznać za całkowicie bezobsługowy.

6. Jest przyjazny środowisku-drewno zastąpiono specjalnym ekologicznym biopaliwem Fanoła. 1 litr spala się przez około 4-6 h. Ogrzewanie pomieszczenia o pow. ok. 25m² do temperatury ok. 22 stopni następuje w czasie ok. 20 minut.

7. Podczas spalania wydziela się para wodna i CO₂ w ilościach nie większych od tych, które są mierzone w wydechym przez człowieka powietrze.

Ceny Bio-kominików wahają się od 830 do 2550 zł.

Serdecznie zapraszamy Państwa do sklepu „Przy kominiku” w Starej Miłośnie, ulica Jana



Pawła II 264 (obok osiedla „Akacyjowa”). Tel. 795-71-88

Beata Skalska

CZYNNE:
codziennie 6.00 - 22.00
w niedziele 9.00 - 15.00

MAXIMA
DELIKATESY

♦ ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I CHEMICZNE ♦
♦ KOSMETYKI ♦ ARTYKUŁY SZKOLNE ♦
♦ OWOCE ♦ NAPOJE ♦ SOKI ♦ WARZYWA ♦
♦ ALKOHOL ♦ UPOMINKI ♦
♦ NABIAŁ ♦ MIĘSO I WEDLINY ♦
♦ POKARM DLA ZWIERZĄT ♦
♦ DUŻY WYBÓR PRASY ♦

Kolektura
LOTTO

dogodny dojazd parking **niskie ceny**
SAMOobsługa

Bilety MZK i karty telefoniczne **Świeże pieczywo 3 razy dziennie**

St. Miłosna Zad. 10 dz 627 przy ulicy Jana Pawła II 108
tel. 773-25-30 (dawna OBWODNICA)

u nas kupisz
szybko, tanio
i prawie wszystko

DIAMENTOWA

JANA PAWŁA II

FABRYCZNA

akceptujemy karty płatnicze



Tydzień z Kubusiem Puchatkiem

Przed feriami zimowymi w „małej szkole” ogłoszony został konkurs plastyczno – literacki dla młodszych dzieci pt. „Tydzień z Kubusiem Puchatkiem”. Czas ferii dzieci mogły wykorzystać do przygotowania różnych pomysłów i prac, ale także do czytania wraz z rodzicami „Kubusia Puchatka” A. A. Milne. Była to również okazja dla rodziców do zabawy z dziećmi w wolnym od nauki czasie. Tydzień po feriach każda klasa rozpoczęła realizację zadań konkursowych.

Zadania obejmowały:

- codzienne przeczytanie zaznaczonego w książce fragmentu,
- ułożenie trzech haseł na temat zdrowia, uprawiania sportu i różnych form ruchu,
- przez cztery dni stosowanie w praktyce haseł o zdrowym trybie życia Dzieci miały przeprowadzać samodzielnie, na każdej lekcji krótką gimnastykę.

Dodatkowymi konkurencjami dla klas 1 i 2 były ZAPROSZENIA i BARYŁKA

Należało wykonać zaproszenie na urodziny któregoś z mieszkańców Stumilowego Lasu w atrakcyjnej szacie graficznej i oryginalnym pomysłem tekstu. Wykonanie Baryłki do przechowywania Różnych Rzeczy to druga możliwość zdobycia punktów dla swojej klasy.

Dodatkowymi konkurencjami dla klas trzecich były SCENKI i RECYTACJE. Dzieci miały zaprezentować scenkę, w której przedstawiają wybrany fragment książki, lub wyrecytować z pamięci fragment prozy.

Dla wszystkich chętnych dzieci były następujące konkurencje:

- GRA PLANSZOWA – przeznaczona dla dzieci z klas zerowych, której treść miała opierać się na fabule „Kubusia Puchatka”,
- MRUCZANKA – to zaśpiewanie solo lub w zespole jednej z mrużanek Kubusia
- KOŁYSANKA – napisanie tekstu kołysanki dla Maleństwa.

Konkurs spotkał się z niemałym zainteresowaniem dzieci i rodziców. Powstało wiele dzieł plastycznych i literackich. Urządzono wystawy „baryłek” i „zaproszeń”. Jury obejrzało występy dzieci. Mamy prawdziwe talenty! Mimo tremy dzieciaki wspaniale zaprezentowały scenki, recytacje i mrużanki. Widać było zaangażowanie i pomysłowość w realizacjach aktorsko-wokalnych. Do łez jury rozbawił uczeń klasy Ic Daniel, który „wymruczał” melodię walcika „Nad pięknym modrym Dunajem”. Powstał okazały zbiór gier dla zerówek.

Ostatnią konkurencją był quiz, którego pytania związane były z czytaniem w klasie fragmentami „Kubusia Puchatka”.

Podsumowanie wyników, ogłoszenie punktacji i rozdanie nagród odbyło się 25 lutego. Nagrodami dla klas były zeszyty lub bloki z wizerunkiem ulubionego Misia wszystkich dzieci (i prawdopodobnie dorosłych) oraz dyplomy za zajęcie poszczególnych miejsc. Autorom szczególnie pomysłowych i pięknych dzieł literackich, plastycznych i aktorskich wręczono nagrody specjalne – dyplomy i pamiętniki Kubusia Puchatka.

Panie otrzymały zabawne gwizdki, które mają zachęcać dzieci do śródlekcyjnej gimnastyki.

Poniżej drukujemy wybrane spośród wielu wspaniałych tekstów.

Kołysanka

*Śpij, mój skarbie, śpij, siwe oczka zmrucz,
Gdzie są skarby, Sowa nie wie, w jakiej dziupli,
w jakim drzewie, zapomniała już.
Śpij, mój skarbie, śpij, utul się we śnie,
Sowy skarby są daleko w jakimś drzewie
Gdzieś nad rzeką, a mój skarb jest tu, a mój
skarb jest tu.*

Kasia Wierciach IIa

Hasła

„Jak nie chcesz mieć brzucha, to goń Klapoucha (tylko biegiem)”

„Ćwicz w Stumilowym Lesie, w nagrodę Kubus miodu Ci przyniesie”

„Kangurzyco! Ćwicz od świtu – skacz z podłogi do sufitu”

Mruczanka

Kubus Puchatek to fajny przyjaciel.

My go kochamy i wy go kochacie.

Kubus Puchatek to fajny przyjaciel.

Jego mieszkanie to Stumilowy Las

Kiedyś pójdziemy tam wszyscy wraz.

Ola Badziąg Ib

Kołysanka

Śpij, Maleństwo, śpij, oczka swoje zmrucz i śnij.

Śnij o zielonej swej krainie, gdzie przygoda Cię

nie minie

i przyjaciół wiernych masz.

Śpij, Maleństwo, śpij, oczka swoje zmrucz i śnij.

Księżyc zasnął już więc i ty nie zwlekaj już.

Karolina Kasprzak IIIb

Mruczanka

Kubus Puchatek uwielbia miód

la, la, la,

Zjada codziennie wielki stój

la, la, la,

Z Kubusiem zawsze wesoło jest

la, la, la,

Nie nudzi się, kto Jego przyjacielem jest

la, la, la.

Julia Trzaska Ia

Mruczanka

Bzy... bzy... pszczoły pędzą

bzy... bzy... miodu strzegą

bzy... bzy... a Ty, Misiu, ratuj się!

Marta Kasprzak Ia

Mruczanka

Jak mi dobrze tu być Misiem,

Chodzić na spacerzy z Krzysiem,

Mieć przyjaciół wokół siebie,

Czuć się z nimi tak jak w niebie.

Każdy mój przyjaciel czeka

i już woła mnie z daleka.

Nawet rzeka, drzewa, las też wołają nas,

Każdy dzień to jest przygoda,

Nawet sprzyja nam pogoda,

Zatem chodźmy, przyjaciele,

Będzie wszystkim nam weselej!

Joanna Nowicka IIIb

Rymowanka Kuby – Kołysanka

Śpij, kochanie, zamknij oczka,

Bo już księżyc zasnął.

Jeszcze raz zamknij oczka,

Bo już niedługo będzie dzień.

Ty, kochanie, musisz się wypaść,

Bo musisz być w dzień wypoczęty,

Bo jutro będzie piękny dzień.

Kwiatki będą kwitły też,

A jak już będzie zachód

To już niedługo będzie noc.

I będzie wieczorynka,

I już pójdziesz spać,

Dobranoc, kochanie,

Śpij już

Jakub Olejnik Ia

Mruczanka

Stumilowy Las to mój Kubusiowy świat,

Są tu dziwy, są tu Skrzaty i Przyjaciół garść.

Jest tu Sowa Mądra Głowa, jest Tygrysek i Pro-

siaczek,

Każdy z nich ma własny szlaczek.

Jest Króliczek długouchy i Kolega Klapouchy.

Wszyscy razem się bawimy. bo kochamy moc-

no się.

Tej Mruczanki nadszedł kres, bo już muszę

jeść.

Teraz siedzę w chatce swej i objadam miod-

kiem się.

Adrianna Kądzioła i Ola Rostaniec Ia

Kołysanka

Śpij, Maleństwo, śpij,

wszyscy w domach śpią,

śpią zajęczki i wiewiórki,

młode wilczki i przepiórki.

Śpij, Maleństwo, śpij,

oczka swoje zmrucz,

bo na dworze ciemno,

nocka przyszła już.

Śpij, Maleństwo, śpij,

jutro będzie nowy dzień,

wstanie słonko, wstanie Kubus,

i będziecie razem bawić się.

Śpij, Maleństwo, śpij,

A gdy rano wstaniesz,

będzie też śniadanie,

mleko, bułki i płatki kukurydziane,

śpij Maleństwo śpij.

Aleksander Ciołek IIIb

Hasła

Że ruch to zdrowie, wie to każdy z nas,

Więc ćwicz z Puchatkiem w każdy wolny czas.

Każdy to wie – mały i duży,

że ruszanie się zdrowiu służy.

Ćwicz skłony i przysiady

nikt Ci wtedy nie da rady

Mądra Sowa Ci to powie, ćwicz z Puchatkiem

– bo to zdrowie.

Agata Przybysz Ib.

organizatorzy:

Magdalena Popławska, Elżbieta Siemińska



Kiedy zaczyna się rozwój seksualny dziecka? (część 1)

Niemowlę w pierwszym okresie życia nie ma jeszcze ukształtowanej świadomości seksualnej, ponieważ nie ma świadomości siebie. Dopiero stopniowo zaczyna odkrywać: siebie, matkę, ojca, świat rzeczy materialnych. Najpierw odkrywa własne ciało, a wraz z nim sferę seksualną. Odkrywa ją jednak z takim samym emocjonalnym przeżyciem, jak wszystkie inne części swojego ciała. Dziecko nie posiada jeszcze tak bardzo emocjonalnego stosunku do własnej seksualności, który kształtuje się dopiero w okresie późniejszym, zwłaszcza, w okresie dojrzewania.

Żeby mieć pełniejszy obraz rozwoju seksualnego dziecka, posłużę się schematem rysunkowym A. Scheinfelda. Schemat ten obrazuje siedem stadiów w rozwoju wzajemnych stosunków między osobami różnych płci.

1. W okresie niemowlęcym i po niemowlęcym (wiek 0-3 lat) dziecko jest zainteresowane tylko sobą.
2. W okresie wczesnego dzieciństwa (od 3 do 7-8 r. ż) chłopcy i dziewczęta poszukują towarzystwa innych dzieci niezależnie od ich płci.
3. Mniej więcej od 8 do 10 r. ż. chłopcy wolą bawić się i przebywać w towarzystwie chłopców, dziewczęta w towarzystwie dziewcząt.
4. Wiek od 10 do 12 lat charakteryzuje się ostrym antagonizmem pomiędzy osobnikami różnych płci. Dziewczęta i chłopcy unikają się wzajemnie.
5. W wieku od 12 do 14 lat dziewczęta zaczynają interesować się chłopcami i starają się zwrócić na siebie uwagę. Chłopcy zaś nadal trzymają się z dala i przedkładają towarzystwo chłopców.
6. Między 14 a 16 r. ż. chłopcy zaczynają wykazywać zainteresowanie dziewczętami. Zaczynają tworzyć się „pary”.
7. Między 16 a 17 r. ż. żywe i wzajemne zainteresowanie, chodzenie „parami” staje się zjawiskiem powszechnym.

Dziecko do lat trzech – znaczenie prawidłowego wychowania dziecka do lat trzech podkreślają wszyscy pedagodzy, psychologowie i lekarze. W tym bowiem okresie kształtuje się postawa wobec świata. Dlatego też trzeba stale pamiętać o tym, że dziecko od urodze-

nia jest prawdziwym człowiekiem. Być może brzmi to jak banał, ale przecież dość często się zdarza, że rodzice swoje małe dziecko traktują jako „aksamitne ciało”, wymagające pokarmu i pielęgnacji, zapominając o tym, że ma ono również mózg ludzki o ogromnych możliwościach rozwoju.

W tym okresie dla rozwoju dziecka niezwykle istotna jest atmosfera domu, w którym żyje. Życzliwy stosunek ojca i matki do siebie nawzajem i do dziecka. Okazywanie czułości i serdeczności, dostarczanie dziecku pozytywnych bodźców uczuciowych, które kształtują w nim żywiołową sympatię i zainteresowanie dla świata. Atmosfera zaś „wojny domowej” czy obojętności powoduje powstawanie urazów psychicznych, tym głębszych, im młodsze jest dziecko. W konsekwencji dziecko traci konieczną dla prawidłowego rozwoju ciekawość świata i zamyka się w sobie, co znacznie opóźnia jego rozwój.

Dziecko powyżej trzeciego roku życia zaczyna zadawać wiele pytań na różne tematy, m. in. dotyczące spraw płci. Pytania te są początkowo naiwne, z czasem jednak są coraz bardziej rzeczowe i dociekliwe.

To normalne, że dziecko nas pyta o wszystko, spodziewając się od nas informacji. Nienormalne jest natomiast to, że dorośli często nie umieją odpowiedzieć na pytania dziecka. Dziecko nie oczekuje wyczerpującego wykładu, ponieważ nie jest w stanie go zrozumieć ani zapamiętać. Dziecko obserwując rzeczywistość pyta o szczegóły, które aktualnie go interesują. Poznając te szczegóły stopniowo buduje sobie z nich obraz całości. Należy, więc odpowiedzieć na pytanie wprost, prosto i rzeczowo udzielając żądanej informacji. Na przykład na pytanie: „Mamo skąd biorą się dzieci?” powinniśmy odpowiedzieć: „Mamusia je rodzi”. Jeśli z kolei zapyta: „Mamo a co to znaczy rodzi?” to wyjaśnimy: „Dzidziuś rośnie z matki i jajeczka

w brzuszku mamusi, a potem wychodzi”, i tak dalej stopniowo staramy się tłumaczyć prostym językiem dziecka wszystkie jego aktualne niejasności.

Chciałam zaznaczyć, że takie prawidłowe informowanie dziecka znacznie zmniejsza tendencję do zabaw seksualnych np. „zabawy w doktora”. Nie znaczy to jednak, że zabawy takie nie będą go interesowały.

Dorośli nie mają racji dopatrując się zepsucia dzieci przyłapanych na „zabawie w doktora”. Natomiast należy obawiać się skutków takich zabaw. Poza doraźnymi uszkodzeniami, jakie mogą spowodować stosowane w zabawie „lekarstwa”, mogą się również zdarzyć przypadkowe podrażnienia, które sprawiają dziecku niespodziewaną przyjemność i spowodują potajemne powracanie do okoliczności, w jakich miało ono miejsce.

Postępowanie właściwe polega na natychmiastowym wykorzystywaniu dostrzeżonej „zabawy w doktora” do rozmowy wychowawczej.

Oto szkic takiej rozmowy – „Myślę, że chcieliście się dowiedzieć, jaka jest różnica między dziewczynką a chłopcem?. Nie musieliście tego oglądać, mogliście zapytać, a ja wyjaśniłabym wam na pewno. Jeszcze muszę wam powiedzieć, że bawienie się w doktora „żywym” kolegą czy koleżanką jest bardzo niebezpieczne, bowiem wasze „lekarstwa” mogą zrobić wielką krzywdę, psując zdrowie czasem na całe życie. Dlatego uważam, że „w doktora” możemy się razem bawić tylko lalkami”.

Tak rozmawiając z dzieckiem udzielimy mu naturalnej i rzeczowej informacji, na konkretny temat, jednocześnie uczymy go szacunku dla życia człowieka i wszystkich jego funkcji.

*Opracowanie wg. J. Massalskiej.
„Wychowanie seksualne”
pedagog terapeuta-reedukator
mgr Ż. Grzechnik
tel. 6812344*

TAXI - WESOŁA

tel. 773 70 31, tel. kom. 0-601 220 910

DOJAZD GRATIS 24 h



Listy do redakcji

Szanowna Redakcjo!

Artykuł p. Prezesa Dariusza Stachelka „Piełgrzymka do Rzymu” bardzo szczegółowo opisuje wyjazd chóru „Il Canto Magnificat” do Watykanu.

Chór ten powstał 2 lata temu, a jego założycielką i dyrygentem do dziś jest pani mgr Marta Zamojska-Makowska o czym pan Prezes zapomniał napisać. W artykule niezwykle drobiazgowo zostaje przedstawiona audycja u Ojca Świętego, p. Stachelek pisze: „dzieci zaśpiewały pięknie dwie koledy pod dyr. Marty Zamojskiej-Makowskiej. Następnie dostały trudne zadanie od Ojca Hejmo: Spiewać do końca audycji, ile tchu w piersiach. I... śpiewały pięknie z sercem ile tchu w piersiach”. Znowu, ani słowa o twórcy tego sukcesu p. Marcie, bo to, że dzieci tak wspaniale śpiewały to zasługa dyrygenta, która wiele godzin pracy poświęciła, żeby nikomu dwa lata temu nieznaną prowincjonalny chór szkolny osiągnął taki poziom, że mógł wystąpić i spodobać się na audycji u Ojca Świętego.

Kończąc artykuł p. Stachelek składa serdeczne podziękowania wszystkim instytucjom, firmom, rodzicom, za to, że przyczynili się do zorganizowania pielgrzymki tylko nie p. dyrygent Marcie Zamojskiej-Makowskiej, która była pomysłodawczynią, organizatorką i autorką tego, bez wątpienia wielkiego sukcesu artystycznego chóru dziecięcego ze Starej Miłosny.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, również mała chórzystka nie zdaje sobie sprawy, że dzięki wspaniałemu pedagogowi i profesjonalnemu muzykowi jakim jest p. Marta Zamojska-Makowska, mogła doznać tak cudownych przeżyć i znaleźć się u tronu Ojca Świętego.

Artykuł ten wywarł na mnie przykre i smutne wrażenie, a szczególnie żal mi dziecka, bo świadczy ono o negatywnym nastawieniu do swojego pedagoga i wychowawcy (chyba gdzieś zagubiła się rola wychowawcza domu). Narzuca się pytanie: „O co w tym wszystkim chodzi?”

Stała czytelniczka ze Starej Miłosny
– **Stanisława Stec.**

Bez wątpienia rola p. Marty Zamojskiej-Makowskiej w powstaniu i doprowadzeniu chóru do tak wspaniałego poziomu jest ogromna. Dlatego publikujemy powyższy list, jako uzupełnienie do podanych w artykule informacji. Natomiast nie doszukiwalibyśmy się w artykule p. Stachelka jakichś złych intencji.

Redakcja

Szanowna Redakcjo!

Z wielką radością przeczytałem dwa artykuły w lutymowym numerze Waszego pisma, dotyczące pielgrzymki chóru ze Starej Miłosnej do Watykanu.

Mamy wspaniałe, uzdolnione muzycznie i wokalnie dzieci, które zdobyły oczarować ojca Hejmo i Ojca Świętego.

Uczestnicy pielgrzymki do Watykanu, zorganizowanej przez p. prezesa Stachelka i p. Milewską dostąpili wielkiego szczęścia dopuszczenia przed oblicze Ojca Świętego.

To zadziwiająco, dzieci same potrafiły zorganizować chór i doprowadzić się do takiego poziomu.

Chyba tylko wrodzona skromność nie pozwoliła p. Stachelkowi i p. Milewskiej przyznać się, że to oni przed długie miesiące ćwiczyli z dziećmi, a może to ktoś z licznie wymienionych firm dokonała tego muzycznego cudu.

Piotr Bachanek

Bardzo proszę o zamieszczenie w Państwa Piśmie sprostowania dotyczącego artykułu pt. Wyjaśnienie Pani Katarzyny Zakrzewskiej – „Wiadomości Sąsiedzkie” nr 33, luty 2003 r.

1. Nie byłem założycielem koła SLD nr 2 w Wesolej, co przypisuje mi Pani Katarzyna Zakrzewska.

2. Pani Katarzyna Zakrzewska kandydowała na radną z listy SLD w Starej Miłosnej, będąc o czym dziś przemilcza, w sztabie wyborczym SLD – Wesola, w którym ja nie byłem. Jej rezygnacja z członkostwa w SLD, w związku z powyższym, była dla mnie dużym zaskoczeniem i odbyła się bez żadnego mojego udziału.

3. Używając określeń Pani Katarzyny, że „zawsze”, „nigdy” nie zgadzałem się z jej poglądami. W/w mija się z prawdą, co można ocenić czytając protokoły z sesji tej i poprzedniej kadencji, choć przyznaję, że były sprawy, w których mieliśmy różne zdania.

4. Nie wyierałem żadnych nacisków na Panią Katarzynę w zakresie działań partyjnych czy innych. Dążyłem do osiągania kompromisu między różnymi postawami, tak by ewentualnie strony sporów jakie się pojawiały mogły ze sobą prowadzić dialog i wypracować stanowisko możliwe do przyjęcia dla każdej ze stron.

Jednocześnie chciałbym zapewnić wszystkich mieszkańców, że zarówno będąc Przewodniczącym Rady Miasta, a dziś Przewodniczącym Zarządu Dzielnicy Warszawy-Wesolej, działałem i w dalszym ciągu chcę działać dla dobra wszystkich mieszkańców.

Mieszkańców Starej Miłosnej chcę zapewnić, że nie powinni

obawiać się bezsensownych zarzutów, że nie dostrzegam, a więc nie zamierzam inwestować w infrastrukturę w ich osiedlu. W oparciu o realia nie wszystkie niezbędne inwestycje z punktu widzenia potrzeb mieszkańców uda się zrealizować w budżecie 2003 i nie ma to żadnego związku z przyłączeniem Wesolej do Warszawy. Po prostu budżet Dzielnicy jest ograniczony na przykład poprzez wielkość możliwych do osiągnięcia dochodów. Natomiast będziemy dążyli do realizacji inwestycji w infrastrukturę dzielnicy tych nie zrealizowanych w roku bieżącym, w następnych latach kadencji samorządu, określając priorytety dla poszczególnych osiedli.

Z poważaniem

Andrzej Jastrzębski
Burmistrz Dzielnicy Warszawa-Wesola

Proszę o zamieszczenie wyjaśnień, sprostowań do artykułu „Prawo Wilka”. „Wiadomości Sąsiedzkie” nr 33, luty 2003 r. Pan Marcin Jędrzejewski jako autor podaje „konkrety”, które wymagają pewnego omówienia, a wręcz sprostowania.

1. Nie wypłaciłem premii tylko nagrodę i to raz. Nagroda ta została wypłacona z funduszu plac Urzędu Dzielnicy, a wcześniej zatwierdzona w Urzędzie Stołecznym, przy czym nie objęła ona członków nowego Zarządu, a ogół pracowników urzędu. I tylko ten kto w sposób obiektywny potrafi ocenić znaczny wzrost prac związanych z reorganizacją Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, jest w stanie zrozumieć przyznanie nagród pracownikom w ostatnim kwartale 2002 r. Poza tym nagroda ta zwyczajowo była wypłacana na koniec każdego roku.

2. Co do zakupów mebli, wyposażenia to były to zakupy planowe, na które Urząd posiadał środki w budżecie, a odnośnie monitora to potwierdzam Pańską znajomość rynku i wyniosła ona 3100 zł brutto. Jednocześnie pragnę Pana poinformować, że laptop kupiony przez poprzedni Zarząd dla potrzeb Sekretarza Miasta kosztował ponad 10 500 zł. brutto, przy jednoczesnym wyposażeniu biura sekretarza w zestaw komputerowy. Jednocześnie w ślad za za informacją, która nie znalazła się materiale prasowym informuję Pana o znalezieniu nieużywanego, nowego zestawu komputerowego w magazynie Urzędu, którym to zestawem w styczniu wyposażono stanowisko informatyka. Znalezione również nieużywane dwie karty SIM do telefonów komórkowych bez aparatów (od poprzedniego zarządu nie uzyskano do tej pory na ten temat wyjaśnień). A jeśli chodzi o ceny wyposażenia biurowego, to mogę Pana zapewnić, że są one znacznie niższe niż ceny podobnych mebli kupowanych przez poprzedni zarząd dla swoich biur.

3. Pieniądze na płace, w tym nagrody w budżecie miasta do 27 października 2002 r., a później dzielnicy, nie miały nic wspólnego z dotacjami dla organizacji pozarządowych w tym Alternatiff. Pan jako członek Komisji Budżetowej Dzielnicy nie powinien w związku z tym łączyć ze sobą tych dwóch faktów tj. wypłacenia nagród i braku dotacji dla Alternatiff-u bo jest to po prostu dezinformacja. Zapomniał Pan również dodać, że aby wypłacić komukolwiek pieniądze z budżetu Miasta, powinna być zachowana określona procedura, a więc musi być na wykonanie określonej pracy umowa, zlecenie, rachunek. I to poprzedni Zarząd, a głównie Pan Wiceburmistrz ds. Społecznych nie dopełnił określonych procedur. Wypadałoby, by poinformował Pan o tym Mieszkańców. Na dowód czego przedkładać Panu kserokopię rachunku i zlecenia (niekompletnie wypełnionego, a więc nieważnego). Kwota 1980 zł. za jeden dzień zajęć powinna też budzić zdziwienie.

4. Tą drogą chciałbym również Mieszkańców poinformować, że decyzją Zarządu, któremu przewodniczyć zostały przywrócone soboty sportowe w szkołach, zlikwidowane w „trochę” o młodzież przez Zastępcę Burmistrza Pana St. B. Gutowskiego. Chcę zapewnić Mieszkańców, że obecny Zarząd będzie popierał działania wszelkich organizacji, stowarzyszeń pozarządowych w ramach posiadanych kompetencji i środków.

5. Co do zatrudnienia „samych swoich”, to idąc tokiem myślenia autora artykułu można by tak powiedzieć o każdym nowo przyjmowanym pracowniku. Potwierdzam, że Pan Piotr Siwek ma kwalifikacje odpowiednie do zajmowanego stanowiska pracy i przyjęty został z uwagi na fakt, że uprzednio zatrudniony na tym stanowisku pracownik przeszedł na rentę inwalidzką. Dodatkowo informuję, że Urząd Dzielnicy będzie objęty dużymi zmianami organizacyjnymi, w tym personalnymi. Cieszyć się wypada, że każdy Kierownik nowopowstałego Wydziału przejdzie egzamin przed Komisją Kwalifikacyjną Prezydenta Miasta Warszawy i wtedy już chyba nikomu nie będzie wypadało mówić „pracownik Jastrzębskiego”.

6. Nie będę tłumaczył zachowań Przewodniczącego Rady Dzielnicy Pana Bogdana Wilka, gdyż uczynił to osobiście na ostatniej sesji. Co do tak zwanego poprawnego zachowania Pana Jędrzejewskiego i radnych z klubu Wesola 2002, to muszę powiedzieć, że delikatnie rzecz ujmując nie jestem zbudowany Państwa postawą. Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że zgodnie ze swoim przekonaniem zdałem mandat radnego. Z mojej listy drugim co do ilości uzyskanych głosów w wyborach był Pan Antoni Zdzisław Barański (bezpartyjny) i według Ordynacji Wyborczej w przypadku, gdy nie zachodzą przeszkody prawne, po złożeniu ślubowania powinien stać się automatycznie radnym. Rzeczą Rady Dzielnicy nie był wybór radnego,

bo to uczynili mieszkańcy, lecz przyjęcie tego do wiadomości, potwierdzając ten fakt w świetle posiadanych dokumentów. Czyli Państwo uznaliście, że przedstawione dokumenty i wykładnia prawna, a tym samym uszanowanie woli wyborców nie ma dla Państwa znaczenia.

Przecież w tej sytuacji zdanie mandatu przez Pana Edwarda Zdzieborskiego wcale nie daje gwarancji, że państwo zaakceptują jakąkolwiek inną osobę, czy to z „listy, z której ja zostałem radnym”, czy też z „listy Pana Edwarda”. Radni z klubu „Razem” zrobili pierwszy krok ku zgodzie w radzie, poparli kandydatkę Katarzynę Zakrzewską (z klubu Wesola 2002) na szefa komisji rewizyjnej. Teraz kolej na zdrowy odruch wzajemności z drugiej strony.

Apeluję do wszystkich radnych o rozwagę i pracę na rzecz rozwoju Wesolej w nowej strukturze Warszawy, a nie rozgrywkę i uprawianie specyficznej „polityki” na szczeblu Dzielnicy Warszawy-Wesola. Dezinformacje prasowe temu nie służą. Nie ma też żadnych powodów ani potrzeby udowadniać naszym mieszkańcom, że musi być zdecydowanie gorzej dla nich w Dzielnicy Warszawy.

W trudnej sytuacji budżetowej kraju, stolicy powinniśmy informować mieszkańców o realnych możliwościach zaspokajania ich potrzeb, a nie doszukiwać się złych intencji władz czy to Dzielnicy Warszawy-Wesola czy Miasta Stołecznego Warszawy. Z poważaniem

Andrzej Jastrzębski
Burmistrz Dzielnicy Warszawa-Wesola

W związku ze sprostowaniami pana Burmistrza, które publikujemy powyżej, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że tzw. „omówienia, a wręcz sprostowania” delikatnie mówiąc niczego nie prostują. Nie chcąc wnikać w wewnętrzne sprawy Wesołowskiego SLD przytoczę tylko jeden fakt, pozostawiając go bez komentarza. Oto na pierwszej sesji Rady Dzielnicy obecnej kadencji pan Stefan Słowkowski (SLD) zgłosił panią Katarzynę Zakrzewską (wówczas także jeszcze SLD) na funkcję przewodniczącej Rady Dzielnicy. Zaś w głosowaniu, zarówno on, jak i pan Burmistrz zagłosowali przeciwko niej...

Natomiast nie sposób nie odnieść się do wyrażonej na koniec listu tezy, że poważne ograniczenie niektórych inwestycji w roku bieżącym nie ma żadnego związku z naszym przyłączeniem Wesolej do Warszawy. Wydaje mi się, że kto jak kto, ale Burmistrz, to powinien wiedzieć, że zmniejszenie dochodów dzielnicy wynika wprost z faktu przyłączenia do Warszawy. Dzielnice utraciły część źródeł swoich dochodów, w zamian uzyskując tzw. „środki wyrównawcze”.

Na rok 2003 tych „środków wyrównawczych” otrzymaliśmy zaledwie 13,09 mln w miejsce 12,02 mln przychodów z tytułu udziału w podatkach od mieszkańców jakimi Wesola miała w roku 2002, 2,8 mln zł, jakie Warszawa nam zabierze z tytułu 30% wartości sprzedanych nieruchomości 0,9 mln zł z subwencji rekompensacyjnej drogowej, 0,6 mln zł darowizn i dochodów własnych, że nie wspomnę kilku drobniejszych kwot z innych tytułów. W drugim z listów pisze Pan, że „w trudnej sytuacji kraju i stolicy powinniśmy informować mieszkańców o realnych możliwościach” itd. A czy przypadkiem o tej trudnej sytuacji stolicy nie powinien Pan, jako Przewodniczący Rady Miasta Wesola poinformować mieszkańców rok temu, gdy decydowali czy chcą być w Warszawie? Ta sytuacja była znana nie od dziś. Dlaczego teraz, zamiast rozwiązywać nasze problemy, musimy wracać do czasów gdy „cały naród budował swoją stolicę”?

Ponieważ Pan Burmistrza zarzuca mi w swoim liście manipulację i dezinformację, jestem zmuszony odnieść się do pana wyjaśnień.

1. Nie wchodząc w lingwistyczne spory dotyczące różnic między słowem „premia” a „nagroda” potwierdzam, że rzeczywiście Pan nagrodę wypłacił tylko raz. Przemilczał Pan jednak fakt, że na koniec swojej kadencji i na koniec funkcjonowania Miasta Wesola, ustępujący Burmistrz p. Jacek Wojciechowicz, ze tradycyjną w Mieście Wesola nagrodę już wypłacił. Zrobił to po wyborach, aby nikt nie zarzucił mu kupowania poparcia. Pracował z tymi ludźmi 10,5 miesiąca i niezależnie od sympatii, trzeba chyba uznać, że bardziej logiczne jest, że pracownikowi premiuje ktoś, kto był ich szefem prawie rok, a nie ten, kto kieruje nimi dopiero miesiąc. To że teraz każdy wydatek musi być zatwierdzony przez Urząd Miasta jest faktem. Pytanie tylko, czy zatwierdzając ten wydatek, Urząd Miasta wiedział, że te skądinąd słusznie wypłacane nagrody, raz już były wypłacone.

2. Cieszę się, że dzięki artykułowi prasowemu, otrzymałem informację, której mimo że jest to Pana obowiązkiem, nie udzielił mi Pan w odpowiedzi na interpelację. Co do przedstawionych „sensacji” z poprzedniej kadencji, to jako osoba nie będąca w żąd-



ných władzach Wesolej czytam o tym z dużym zdziwieniem. Bo skoro zakup laptopa (nota bene na potrzeby Zarządu nie Sekretarza) był przejawem niegospodarności, to jak kierowana przez Pana Rada Miasta wykonywała swoje funkcje kontrolne? A tak przy okazji, skoro został znaleziony nowy zestaw komputerowy (właściwie skandal byłby gdyby się zagubił a nie gdy znajduje się na miejscu w Urzędzie), to po co było kupować ten dla księgowej? Zaś w sprawie tych tajemniczych kart SIM, to boję się że jeszcze długo nie uzyska Pan od poprzedniego Zarządu wyjaśnień, bo jak sprawdziłem u panów Burmistrzów Jacka Wojciechowicza i Bogdana Gutowskiego, dotychczas nie zwrócił się Pan do nich z pytaniem w tej sprawie. Chyba że osobą odmawiającą wyjaśnień w tej sprawie jest pan

Sprawy psie – Interwencja straży miejskiej

W czwartek 13 marca, w porze kiedy rodzice odbierają dzieci z przedszkola, na ulicy Poezji pojawiły się znowu wypuszczone samopas dwa duże psy. Przyczepiły się do jednej z mam, wiozącej na rowerze dziecko. Dосkakiwały, ujadły, pokazywały zęby. Ta mama najadła się strachu, że ją z dzieckiem przewrócą, a może i gorzej, bo jeden z nich to, wedle słów zastyszanych wcześniej od właściciela: „pies bojowy“. O wydarzeniu została poinformowana straż miejska. Przydało się teraz, tak niekiedy potępiane, podpatrywanie, do kogo należą samotni spacerowicze. Strażnicy pojawili się w ciągu godziny od zawiadomienia, obejrzeni miejsca, skąd wypuszczane są psy i zapowiedzieli wizyty u ich właścicieli. Ich szybka interwencja i poważne potraktowanie sprawy to niewątpliwie dobry znak. Daje to jakąś nadzieję, że uda się rozwiązać problem niefrasobliwych właścicieli, zanim komuś stanie się krzywda. Dlatego serdecznie życzę naszym strażnikom, żeby ich działania były skuteczne. A z mojej strony nie tylko kontynuuję swoje wywiadowcze dzieło, ale i wciąż w nie sąsiadki. Nakłaniam je do fotografowania band psich zalotników, które oblegają ich posesje, kiedy trzymane za ogrodzeniem suczki mają cieczkę. Największa z takich band liczyła siedem psów, w tym dwa duże owczarki. Inna, nieco mniejsza, starając się przedostać za ogrodzenie, dosłownie zjadła sąsiadom część drewnianych sztachet. Jeśli tylko uda się zrobić zdjęcie takiej watahy, i rozpoznać jakieś znajome pieśki, sprawa również trafi do Straży.

Dorota Wrońska

Bogdan Wilk, poprzednio wiceburmistrz, a obecnie Pana koalicyjant w Radzie Dzielnic.

3. Jako członek Komisji Budżetu, zdaję sobie sprawę, że budżet nakłada ograniczenia na gospodarkę finansową Urzędu. Zdaję sobie także sprawę, że przy dobrej woli i chęci załatwienia sprawy Zarząd ma kilka możliwości przesuwania środków, szczególnie tak niewielkich. Natomiast zwalanie winy za niedopełnienie spraw formalnych w miesiącu grudniu, przez Zarząd, który skończył swoją pracę w połowie listopada jest lekką przesadą. Co do sensacyjnie odnalezionej umowy na kwotę 1.980,00 za jeden dzień pracy, tam mam niejasne wrażenie, że już w grudniu ub. r. sprawa ta była wyjaśniana na forum Rady Dzielnic i było to rzeczywiście wynikiem niedopatrzania polegającego na wpisaniu błędnej daty, zaś należność dotyczyła wynagrodzenia za jeden miesiąc nie jeden dzień.

4. Cieszę się, że nowy Zarząd znalazł środki finansowe na przywrócenie sobót sportowych w szkołach. To ważne i potrzebne zajęcia. Jednak decyzja o ich zawieszeniu z tego co wiem wynikała nie pisanej w cudzysłowie „troski” o młodzież, lecz z braku środków finansowych. Co w odniesieniu do naszej polemiki w punkcie 3, potwierdza, że jak się chce, to fundusze znaleźć można.

5. Nie odmawiam kompetencji osobie zatrudnionej na funkcji konserwatora Urzędu. Jak rozumiem to wyjaśnienie, fakt iż jest to rodzina kandydata z koalicyjnej listy wyborczej jest czystym zbiegiem okoliczności. Pozwólę sobie przypomnieć za to rozmowę, jaką pod koniec stycznia odbyliśmy w Pana gabinecie, gdy sam Pan opowiadał, jak to koalicyjanci zarzucają Pana rekomendacjami osób do przyjęcia do pracy (żeby uniknąć kolejnych sprostowań przypominę, że rozmowa była przy dwóch świadkach), co w kontekście tego, że na 15 proponowanych przez Pana nowych naczelników wydziałów zaledwie 3 osoby są dotychczasowymi pracownikami Urzędu uprawnia do wyciągania pewnych wniosków.

6. O sprawach personalnych pisałem w „Wieściach z Rady”, pozwolę sobie tylko odnieść do faktu szanowania woli wyborców. Otóż bezsprzeczną wolą wyborców było, aby to Pan był Radnym Dzielnic. Wszystko poza tym jest już tylko gdybaniem, grą polityczną i wynikiem arytmetyki powyborczej. Jedyny komitet, który jasno i wyraźnie deklarował, że ma swojego kandydata na burmistrza i że jest to pan Jacek Wojciechowicz to komitet „Wesoła 2002”. W żadnym programie innych komitetów nie było informacji, że aspiracje poszczególnych sięgają dalej, że po wyborach planują wejść w taką a taką koalicję. Nikt nigdy się nie dowie, jak ułożyłyby się preferencje wyborców i kto by został burmistrzem, gdyby mieszkańcy Wesolej, tak jak mieszkańcy innych samodzielnych miast, mieli możliwość wybierania swojego burmistrza w wyborach bezpośrednich.

Panie Burmistrzu, rozmawialiśmy już po kilka razy o naprawde ważnych, a nie załatwionych dotychczas sprawach. Przyznaję, że zawsze spotykałem się z życzliwym zainteresowaniem i obietnicą załatwienia problemu. Czas płynie i z niecierpliwością czekam na efekty. Także po to, by na łamach „Wiadomości Śąsiedzkich” móc poinformować mieszkańców, że dzięki takim działaniom, takich to osób, taką to konkretnie sprawę udało się załatwić. Ale póki efektów nie ma, a pojawiają się błędy, beczynnie patrzeć na to nie zamierzam.

Dlatego zamiast na łamach następnego numeru „Wiadomości” toczyć kolejną polemikę w czym nowy Zarząd jest lepszy od poprzedniego, proponuję wziąć się do roboty, by móc mieszkańcom przekazać jakieś optymistyczne wieści. A tak na przyszłość, to zamiast się mętnie tłumaczyć – lepiej nie napsocić.

Z pozowaniem

Marcin Jędrzejewski

Odżywiaj się zdrowo i tanio

Proponuję Państwu żywienie optymalne. Twórcą tego modelu odżywiania jest dr Jan Kwaśniewski, który przed 30 laty opracował zasady tego żywienia. Ogólnie opiera się ono na zachowaniu proporcji pomiędzy trzema podstawowymi składnikami naszego pożywienia tj: białkami, (B), tłuszczami (T) i węglowodanami (W). Zachowanie odpowiednich proporcji oraz odpowiedniego dla siebie bilansu dziennego spożycia B, T, W daje możliwość pozbycia się wielu chorób, a zastosowane profilaktycznie pozwala cieszyć się dobrym zdrowiem.

Odżywiać się optymalnie może każdy i w każdym wieku. Pozwala ono na uzyskanie prawidłowej sylwetki poprzez poprawę przemiany materii, odzyskanie energii i dobrego samopoczucia. Leczy cały układ trawienny, wrzody żołądka i dwunastnicy, wątrobę, trzustkę, serce, miażdżycę, choroby zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa, astmę oskrzelową, nie trzymanie moczu, impotencję, łuszczycę i wiele innych chorób. Często żywienie optymalne wspomaganie jest prądami selektywnymi, które przyspieszają proces zdrowienia.

Żywienie to jest oparte na trzech głównych składnikach B, T, W w proporcjach 1: 3: 0,5.

Białka to głównie jaja, podroby, nabitka nie odtłuszczony, mięso wieprzowe. Tłuszcze to łój, słonina, masło.

Węglowodany zalecane przy tym modelu żywienia to głównie węglowodany złożone, a więc ziemniaki, kapusta, fasolka szparagowa, groszek, pomidory, papryka i inne. Jest to odżywianie tanie, ponieważ nabiał, jaja, podroby nie kosztują dużo.

Spożywanie dwóch prostych posiłków w ciągu dnia nie jest pracochłonne, a ich kaloryczność dostarcza dużo energii wystarczającej na wiele godzin nawet ciężkiej pracy.

Myślę, że chociaż częściowo przekonałam Państwo, że można odżywiać się zdrowo i tanio. Po pełne informacje o żywieniu optymalnym zapraszam Państwa do Klubu Optymalnych ARKADIA Warszawa Al. Jana Pawła II 35 lok. 104 (róg Ogrodowej), tel. 652-11-81 od poniedziałku do piątku od 10 do 18. W Klubie można zasięgnąć pełnej informacji na temat żywienia optymalnego u doradców żywieniowych, umówić się na konsultację z lekarzem optymalnym, skorzystać z prądów selektywnych. W każdy I wtorek miesiąca o godz. 18 są spotkania dla osób chcących stosować ten model odżywiania.

Sklep optymalny na terenie klubu prowadzi sprzedaż książek dr. Kwaśniewskiego oraz produktów optymalnych

*Doradca żywienia optymalnego
Barbara Draws
Stara Miłosna tel. 501-221347*



Stwórzmy sobie lepszą przyszłość

Tekst sponsorowany firmy „Belfer”

Każdy dzień stwarza nam nowe wyzwania, czasami chcemy tylko móc im sprostać, ale coraz częściej jest tak, że to nam nie wystarcza. Chcemy decydować o swoim życiu, o teraźniejszości i przyszłości. Pozytywne myślenie inspiruje do działania. Szansą na dobre dziś i jeszcze lepsze jutro, są nasze wykształcenie i kwalifikacje. To może się udać, ale jest jeden warunek - trzeba już teraz w siebie zainwestować.

Dla wszystkich, którzy tak myślą, powstała Firma „Belfer”. Zasady i cel jej działania są proste – chcemy pomóc tym, którzy chcą poszerzyć, utrwalić czy uzupełnić swoją wiedzę. Zaopiekują się nimi znakomici, doświadczeni nauczyciele. W szkole jest tak wielu uczniów, że trudno jest zajmować się każdym z nich indywidualnie. To robi Twój „Belfer”, który zajmie się właśnie Tobą. Jeśli komuś taka pomoc jest potrzebna, trzeba z niej skorzystać, by dać szansę na lepszą wiedzę sobie samemu.

Kontakt z takim dobrym nauczycielem i opiekunem jest prosty, wystarczy zatelefonować na stacjonarny lub komórkowy numer Firmy „Belfer” albo wysłać fax i przedstawić swoje potrzeby. My skontaktujemy taką osobę z odpowiednim nauczycielem. Oczywiście za

lekcje trzeba zapłacić, ale nasze ceny nie są wyższe od aktualnie stosowanych opłat za korepetycje. Gwarancje skuteczności są większe, bo tu spotkacie najlepszych, życzliwych fachowców. Trzeba zdać sobie sprawę z jednej prostej prawdy – nie jest wstydem czegoś nie umieć, ale jest -nie chcieć się tego nauczyć. Nasz „Belfer” to prawdziwy, mądry przyjaciel, który zawsze pomoże umieć więcej i zrobi to w sposób skuteczny dla swego podopiecznego. Jeśli jednak zdarzy się sytuacja, że efekty takiej współpracy nie okażą się wystarczająco zauważalne, wówczas podejmiemy działania, by to zmienić. Możemy doradzić nauczycielowi zmianę metod nauczania, możemy zmienić nauczyciela w ramach Firmy „Belfer” bez obciążania ucznia poszukiwaniem innego korepetytora.

Zakładamy też, że zaistnieją sytuacje, kiedy fachowa pomoc z jakiegoś przedmiotu potrzebna będzie więcej niż jednej osobie w rodzinie (lub w gronie przyjaciół). Tutaj też mamy propozycję, nasz nauczyciel zostanie po prostu nauczycielem rodzinnym. Zajęcia mogą być częściowo lub całkowicie wspólne dla rodziny. Korzyść będzie większa, a wydatek mniejszy.

Kolejna propozycja „Belfra” to fachowa opieka nad dziećmi i domem, jeśli dorośli muszą być dłużej nieobecni. Nasz dorosły, dobry opiekun pomoże chętnie i w takiej sytuacji.

Mam nadzieję, że te propozycje zainteresują młodzież i rodziców. Zwracam się do nauczycieli, tych doświadczonych i tych, którzy mają wiedzę i zapał do pracy, ale doświadczenie chcą zdobywać i pogłębiać.

Bardzo chętnie podejmiemy także współpracę z tymi, którzy pozostają bez pracy – Kochani Państwo, to można zmienić. Chcecie nauczać – róbcie to z Firmą „Belfer”. Chcę nawiązać współpracę z tak dużą ilością nauczycieli, by móc stworzyć dobre warunki dla przyszłych partnerów – nauczyciela i ucznia.

Czekam na telefony, faxy, listy – obiecuję skontaktować się z każdym, kto zgłosi chęć współpracy lub skorzystania z usług „Belfra”. Razem możemy osiągnąć bardzo dużo.

Firma „Belfer” – mgr Barbara

Brygola-Parzyszek

Ul. Przyłęska 18, 05-077 Stara Miłosna

Tel. 773-00-83, fax 773-00-84,

kom. 0-606 937 220

Tom Law's School of English

w Wesolej – Starej Miłosnie od 1997 roku

Wychodząc naprzeciw Państwa potrzebom proponujemy intensywną naukę na kursach 3-miesięcznych trwających od marca do maja 2003. Lekcje będą odbywać się w systemie 2 x 3 godziny na tydzień, co w sumie daje 60 godzin lekcyjnych w ciągu 10 tygodni.

■ Angielski od podstaw

- grupa poranna: śr. 9.45–12.00, pt. 10.15–12.30
- grupa popołudniowa: pon. 19.00–21.15, pt. 18.00–20.15

■ Angielski dla średnio-zaawansowanych

- grupa poranna: wt., czw. 10.00–12.15
- grupa popołudniowa: wt., czw. 19.00–21.15

■ Angielski dla zaawansowanych

- grupa poranna: pon., pt. 9.00–11.15
- grupa popołudniowa: pon., śr. 18.00–20.15

■ Kursy dla osób indywidualnych „full immersion”:

- do ustalenia ze szkołą

■ English Breakfast

BBC NEWS z komentarzem i nowym słownictwem, konwersacja dnia oraz piosenka dnia

- grupa poranna: pt. 9.20–10.00
- grupa popołudniowa: (do ustalenia)

W ofercie naszej szkoły są także inne języki: niemiecki, francuski, hiszpański i holenderski. Zapraszamy.



POCZĄTEK KURSÓW: LUTY 2003

Zapisy:

ul. Gościniec 2B

Wesoła – Stara Miłosna

tel. 773 32 70, 773 34 39

tel. kom. 0504 123 283



KĄCIK BUDOWLANY Docieplenia cz. 1

Zima powoli mija, a wraz z nią sezon grzewczy. Ceny energii powodują ciągłe zwiększanie kosztów ogrzewania. Dziś pochłaniają one nawet 60-70 procent łącznych opłat za mieszkanie. Spora część domów w Polsce powstała w latach 60- i 70-tych, gdy budowano byle jak i z byle czego, więc budynki te wymagają zarówno ocieplenia ścian zewnętrznych, jak i modernizacji systemów grzewczych. Obowiązująca dzisiaj norma stawia przed ścianą większe wymagania – współczynnik, oznaczany literą U, nie może przekraczać wartości 0,50 W/m²K dla ścian jednorodnych i 0,30 W/m²K w przypadku ścian warstwowych. Aby zaoszczędzić na ogrzewaniu warto więc pomyśleć o dociepleniu budynku.

Największą popularnością cieszą się docieplenia wykonane na bazie styropianu. Ich podstawowe zalety to: niski współczynnik przewodności cieplnej, mała nasiąkliwość, dość niska cena. Głównymi wadami są palność i bardzo niska paroprzepuszczalność – ściana pokryta styropianem nie „oddycha”. Dlatego też styropianem nie należy docieplać budynków drewnianych. Doskonałą paroprzepuszczalność ma wełna mineralna, którą można ocieplać każdy mur. Jest niepalna, ciepła, nienasiąkliwa, doskonale tłumi odgłosy, jest jednak cięższa i droższa od styropianu.

Na początek należy sprawdzić podłoże. Powinno być ono nośne, stabilne, równe, czyste, o niewielkim stopniu chłonności. Podłoża pokryte farbami należy dokładnie oczyścić ręcznie lub mechanicznie z łuszczących się i luźnych fragmentów powłoki. Tylko wtedy osiągnie się właściwe powiązanie płyt izolacji ze ścianą przy jednoczesnym zminimalizowaniu zużycia zaprawy klejowej. W nowych budynkach, ze względu na skurcz betonu, a także procesy osiadania konstrukcji domu, zaleca się odczekać co najmniej trzy do sześciu miesięcy przed wykonywaniem ocieplenia. Chłonność mocno nasiąkliwych podłoży powinna być zredukowana, np. emulsją AG701 firmy ALPOL, PRAIMER, UNI-GRUNT, czy CERESIT17. Dzięki dużej zdolności penetracji emulsja wnika silnie w głąb podłoża, wzmacniając je i zabezpieczając przed wnikaniem wilgoci, zwiększa także przyczepność kolejnych warstw.

Do wykonywania warstwy termoizolacyjnej należy stosować płyty styropianowe typu PS-E FS 15 (samogasnące, o gęstości co najmniej 15 kg/m³). Krawędzie płyt mogą być proste lub frezowane. Do ocieplenia murów z wełny stosuje się twarde fasadowe płyty z wełny skalnej lub mineralnej. Mogą

mieć one układ włókien zaburzony lub lamelowy (prostopadły do płaszczyzny płyty).



Dla dodatkowego usztywnienia płyty i zabezpieczenia przed wywiewaniem włókien mogą być laminowane. Wymiary płyt termoizolacji – 60x120cm.

Płyty termoizolacyjne należy przyklejać przy pogodzie bezdeszczowej, gdy temperatura powietrza nie jest niższa niż 5°C. Grubość termoizolacji powinna zostać ustalona na podstawie obliczeń termicznych. Ważną rzeczą jest docieplenie okolic ościeżnic drzwiowych i okiennych, gdzie najczęściej występują mostki termiczne (miejsca o obniżonej izolacyjności). W miejscach tych należy wkleić izolację termiczną o grubości co najmniej 3 cm.

Styropian przykleja się klejem do styropianu (np. AK 530, AK532, STOPTER K-10 lub K-20), wełnę zaś specjalnymi klejami (np. ROKER Atlas) Przyklejanie należy zacząć od narożnika budynku. Na cokole można mocować listwy ułatwiające układanie termoizolacji. Płyty powinny być one układane z przewiązaniem spoin w płaszczyźnie ściany i w narożnikach. Zaprawę klejową nakłada się na obrzeża płyty pasmami o szerokości ok. 4 cm. Na pozostałej powierzchni наносimy 6–8 placków o średnicy ok. 10 cm. Zaprawa klejowa powinna pokrywać ok. 40% powierzchni płyty. Pasma obwodowe umieszcza się w takiej odległości od krawędzi, żeby po docięnięciu płyty do ściany zaprawa nie wycisnęła się poza obrys płyty. W przypadku dodatkowego mocowania styropianu kołkami plastikowymi (co najmniej po dwóch dniach od przyklejenia płyt styropianowych), zalecane jest takie rozmieszczenie placków zaprawy, aby dwa z nich znalazły się w miejscach późniejszych kołków. Podobnie jest przy izolacji z wełny, gdzie dodatkowym zabezpieczeniem będzie stosowanie kołków z trzpieniem metalowym (śr. 8 szt./m²). Przed przyklejeniem płyty w miejscu, gdzie nie ma listwy cokołowej, dolna jej krawędź powinna być zabezpieczona poprzez owinięcie siatką z włókna szklanego.

Naroża wypukłe, narażone na uszkodzenia mechaniczne (przy drzwiach, otwieranych na zewnątrz oknach oraz na parterze do wysokości 2 m powyżej poziomu terenu), muszą być zabezpieczone kątownikami z perforowanej blachy aluminiowej lub PCV.

Następnym etapem jest wykonanie warstwy zbrojonej (z siatki z włókna szklanego) na styropianie lub wełnie. Prace można rozpocząć nie wcześniej niż po 3 dniach od przyklejenia termoizolacji, przy bezdeszczowej pogodzie i temperaturze powietrza

nie niższej niż 5°C i nie wyższej niż 25°C. Jeżeli jest zapowiadany spadek temperatury poniżej 0°C w ciągu 24 godz., wówczas nie należy przyklejać siatki zbrojącej, nawet jeżeli temperatura podczas pracy jest wyższa niż 5°C. Siatka pełni rolę zbrojenia przenoszącego naprężenia powstałe w płaszczyźnie ściany na skutek odkształceń termicznych wyprawy elewacyjnej. Bez względu na przestrzegane zasady łączenia kolejnych fragmentów siatki na zakład o szerokości ok. 10 cm. Zakłady te muszą być stosowane zarówno na połączeniach pionowych, jak i poziomych. Siatka powinna znajdować się w warstwie zaprawy klejowej (np. AK532 firmy ALPOL, STOPTER K-20,) nie głębiej niż w połowie jej grubości. Prawidłowo wykonana warstwa zbrojona powinna mieć grubość 3 mm.

Partie budynku szczególnie narażone na uszkodzenia mechaniczne, np. ściany parteru do wysokości 2 m powyżej terenu, ściany przy tarasach i balkonach, powinny być wzmocnione dodatkową warstwą siatki – warstwą podwójnie zbrojoną. Na narożnikach budynku siatka powinna być wywinęta po 15 cm poza narożnik z każdej strony. Zabezpieczenie przed zjawiskiem pojawienia się ukośnych pęknięć w płaszczyźnie ściany, biegnących od naroży otworów na zewnątrz, stanowi siatka zbrojąca w postaci prostokątów o wymiarach 35 x 25 cm, wklejona pod kątem 45 stopni w narożnikach.

Powierzchnia warstwy zbrojonej, stanowiąca podłoże pod cienkie warstwy tynku elewacyjnego, powinna być wykończona ze szczególną starannością. Wszelkie niedociągnięcia na jej powierzchni, czy też miejsca z widocznym rysunkiem siatki zbrojącej, należy zaszpachlować i przeszlirować drobnosiarnistym papierem ściernym.

Warstwę zbrojoną, po całkowitym związaniu kleju, należy zagruntować odpowiednim preparatem – w zależności od rodzaju nakładanego później tynku. Podkład taki oddziela chemicznie warstwę zbrojoną od tynku, zmniejsza jej nasiąkliwość oraz zwiększa przyczepność tynku wykończeniowego. W przypadku późnego terminu robót i niesprzyjających warunków atmosferycznych (zima), zagruntowane ściany mogą być pozostawione do sezonu letniego bez szkody dla układu dociepleniowego

Warunkiem uzyskania gwarancji na wykonane docieplenie jest zastosowanie pełnego systemu chemii budowlanej-np. firmy ALPOL GIPS, ATLAS STOPTER, ATLAS ROKER, ECOROCK firmy Rockwool itp.

W następnej części opisane zostaną rodzaje tynków, w szczególności szlachetnych, dostępnych na polskim rynku.

inż. Małgorzata Chendowska
elmas@grupapsb.com.pl
tel. 773-34-43, 789-0-789



KĄCIK BUDOWLANY

Zaprawa klejąca podstawowa CERESIT CM 11

(Aprobata techniczna AT-15-3585/99, Atest PZH 482/B-382/91)

Pomimo istnienia na rynku wielu produktów tego typu, pragniemy zaprezentować Państwu ciekawą nową zaprawę do mocowania płytek ceramicznych (glazura, terakota) CERESIT CM 11, firmy Henkel. Jest to mieszanka cementów z wypełniaczami mineralnymi i modyfikatorami, tworząca spoiwo wodoodporne, mrozoodporne, stabilne na pionowych powierzchniach, ekonomiczne i łatwe w stosowaniu.

Zaprawa CM 11 może być stosowana na równe, nośne, nieodkształcalne podłoża na zewnątrz i wewnątrz budynków takie jak:

- Beton (wiek powyżej 3 miesięcy, wilgotność $\leq 4\%$).
- Jastrych i tynki cementowe i cementowo-wapienne (wiek powyżej 28 dni, wilgotność $\leq 4\%$).
- Płyty wiórowe o grubości ≥ 22 mm i gipsowo-kartonowe.
- Mocne i dobrze przyczepne powłoki malarskie.
- Podłoża anhydrytowe (o wilgotności poniżej 0,5 %) i gipsowe (o wilgotności poniżej 1%).
- Beton komórkowy.

Wszystkie podłoża, na których zamierzamy użyć zaprawy CM 11 nie mogą być mokre. Wszelkie zabrudzenia, zwierzające warstwy i powłoki malarskie o małej wytrzymałości powinny zostać usunięte mechanicznie. W przypadku podłoży nasiąkliwych należy zastosować preparat CERESIT CT 17 i odczekać co najmniej 4 godziny przed podjęciem następnych czynności. Gdy powierzchnia ma większe ubytki lub nie-

równości, wskazane jest zastosowanie preparatów CERESIT z grupy CN do podłóg, zaś do ścian szpachlówkę CERESIT CT 29.

Zaprawę należy wsypywać do odmierzonej ilości czystej wody lub wodnego roztworu emulsji CC 83 (2 części CC 83 powinny zostać rozcieńczone 1 częścią wody), mieszając, aż do uzyskania jednolitej masy, bez grudek. Jeżeli zachodzi taka potrzeba można dodać niedużą ilość wody i ponownie wymieszać.

Zaprawę rozprowadzamy po podłożu przy pomocy pacy zębatej, dobranej odpowiednio do wielkości płytek. Właściwa konsystencja mieszaniny i prawidłowa wielkość zębów pacy mają na celu utrzymanie płytki we właściwym miejscu na pionowej płaszczyźnie, podczas gdy zaprawa pokrywa min. 65 % spodniej części płytki. W miejscach narażających płytkę na stałe zawilgocenie i mróz zachodzi potrzeba zastosowania metody kombinowanej tj. dodatkowego nałożenia cienkiej warstwy zaprawy na powierzchnie montażowe płytek.

Ważne jest aby płytek nie moczyć w wodzie, nie układać na „styk”. Układane płytki dociskać, dopóki zaprawa lepi się do rąk przed upłynięciem czasu naskórkowania, czyli czasu kiedy zaprawa ma właściwą przyczepność (poniżej 20 min.)

Nie zapominajmy, że należy zachować szerokość fug w zależności od wielkości płytek i warunków eksploatacji. Fugujemy po upływie 48 godzin. Zabrudzenia świeże mogą zostać usunięte wodą, zaś już stwardniałe usuwa-

my mechanicznie.

Wszelkie prace wymagają suchych warunków, temperatury powietrza i podłoża od $+5^{\circ}\text{C}$ do $+25^{\circ}\text{C}$. Przy innych warunkach trzeba brać pod uwagę zmienny czas twardnienia materiału.

Aby osiągnąć właściwy i długotrwały efekt oprócz powyższych zaleceń prace należy wykonywać zgodnie z prawidłami sztuki budowlanej, zasadami BHP i zawodowym przygotowaniem wykonawcy.

Zaprawa zawiera cement przez co zmieszana z wodą ma odczyn alkaliczny. W kontakcie z naskórkiem i oczami może powodować podrażnienia. W takim przypadku należy przepłukać obficie wodą i zasięgnąć porady lekarskiej.

Ten i inne wyroby firmy HENKEL, a także wiele innych materiałów niezbędnych do wybudowania i urządzenia domu znajdziecie Państwo w naszej firmie.

Szczególnie gorąco zapraszamy na promocję trwającą od 17 marca do 17 maja bieżącego roku, obejmującą chemię budowlaną, materiały wykończeniowe i inne produkty z branży budowlanej.

Także chcemy zachęcić wszystkich do skorzystania z programu BUDUJ DOM Z PSB, będącym ofertą handlową dla indywidualnego klienta, obejmującą projekty domów, zakup materiałów, specjalną linię kredytową.

Szczegółowe informacje uzyskają Państwo w naszej firmie DOMEKO, przy ul. Trakt Brzeski 75, dzwoniąc pod numer 773-21-55 (fax 773-30-41, e-mail domeko@poczta.wp.pl)

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty

Usługi posadzkarские

układanie, cyklinowanie i lakierowanie podłóg

Jerzy Sępka

Stara Miłosna, ul. Malwy
zadanie 25, działka 1531

tel. (022) 773 28 98
0603 379 677



GRAMMAR

**ANGIELSKI
NIEMIECKI
ROSYJSKI**

Pomoc w nauce

NAUKA JĘZYKÓW gmorawska1@wp.pl

Wesoła-Stara Miłosna, ul. Gościniec 52
tel./fax 773 14 50, 0 609 094 112

TŁUMACZENIA



GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stomatolog Beata Bedra



- profilaktyka
- leczenie zachowawcze – dorośli i dzieci
- protetyka
- **ortodoncja – leczenie wad zgryzu**
- badania profilaktyczne – bezpłatnie

tel. 773-27-95
0602 785 695

Osiedle Stara Miłosna
ul. Jeździecka 20

GABINET LEKARSKO STOMATOLOGICZNY

Magdalena Gawęcka, Danuta Olczak

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH,
PROTETYKA, RTG ZĘBÓW

tel. 773 14 30

Stara Miłosna
Zadanie 08, dom nr 589
ul. Kryształowa 6



GABINET STOMATOLOGICZNY

J. i W. Bzdęga, lekarz stomatologii ogólnej, chirurg stomatolog

- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- leczenie dzieci
- RTG zębów
- laseroterapia
- protetyka
- naprawa protez
- leczenie chirurgiczne

(0-22) 773 38 83

☎ 0-602 351 757

05-077 Stara Miłosna, ul. Jana Pawła II 238
naprzeciwko nowej szkoły, zad. 33 dz. 1983

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Małgorzata Nowicka-Olejko

LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
RTG ZĘBÓW

Godziny otwarcia: poniedziałek, środa, czwartek 15-20³⁰
wtorek, piątek 9-13

Tel. 773-21-12

Wesoła, Osiedle Stara Miłosna, ul. Hiacyntowa 19

BEZPŁATNA STOMATOLOGIA

DLA OSÓB UBEZPIECZONYCH W MAZOWIECKIEJ KASIE CHORYCH

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA DZIECIĘCA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- PROFILAKTYKA
- PERIODONTOLOGIA

TELEFON 0 691 031 747

STARA MIŁOSNA, UL. JANA PAWŁA II 15 F

WEJŚCIE OD ULICY DOŁOMITOWEJ 14

KACPER

Art.

Szkolno - Biurowe

Duży wybór prasy

Wywoływanie filmów (1 dzień)

Materiały eksploatacyjne do drukarek

Hewlett Packard, Lexmark, Canon, Epson

Stosujemy także wkłady do drukarek
dotykających i laserowych

St. Miłosna ul. Jana Pawła 15c (obok cukierni)

pn.-pt. 7.00-18.00, sob. 9.00-13.00 tel. 0501-073-094



RAMY

PROFESJONALNA OPRAWA

OBRAZÓW, GRAFIK, PLAKATÓW, LUSTER

na życzenie - oprawa u klienta odbiór i dostawa do domu

05-075 Wesoła Zielona, ul. Wspólna 20b

tel./fax 773 47 54, fax 815 40 76



BUDUJ DOM Z



PROMOCJA OD 17 MARCA DO 17 MAJA 2003 R.

05-077 Stara Miłosna Warszawa Powsin
 ul. Trakt Brzeski 75 ul. Wafłowa 1
 tel. (022) 773 21 55 tel. (022) 651 65 58
 fax (022) 773 30 41 pn. – pt. 9.00 – 18.00
 pn. – pt. 8.00 – 19.00 sob. 9.00 – 15.00
 sob. 9.00 – 15.00

najciekawsze **PROJEKTY**

najdogodniejsze **KREDYTY**

najtańsze **MATERIAŁY**

SŁOŃCE WYŻEJ — CENY NIŻEJ

Przychodnia Zdrowia „POGODNA”

w Starej Miłosnie, przy ul. Jana Pawła II 25, tel. 773-83-23
 Filia Przychodni Zdrowia w Międzyzlesiu (obok SPZOZ nr 3)

Nieodpłatna, pełna opieka zdrowotna dla ubezpieczonych w Kasie Mazowieckiej i Branżowej

Na miejscu:

- Przyjęcia przez lekarzy rodzinnych, internistę i pediatrę
- Badania laboratoryjne, EKG, szczepienia,
- Program opieki nad kobietą w ciąży, ginekolog
- Opieka pielęgniarska



Ponadto:

- pełna diagnostyka na miejscu i w placówkach współpracujących
- dostęp do wszystkich specjalistów w ramach publicznego systemu opieki zdrowotnej
- dostęp do nocnej i świątecznej pomocy medycznej w Sulejówku-Miłosnie

Przychodnia jest czynna w dni powszednie w godz. 8-18, w soboty 10-12

Wiadomości Sąsiedzkie Stara Miłosna
 –pismo mieszkańców Starej Miłosny.

Redaguje zespół: Izabela Antosiewicz (sekretarz redakcji), Katarzyna Glusek, Agnieszka Gruszczyńska, Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Małgorzata Krukowska, Marian Mahor, Dorota Mierzejewska (reklama, tel. 773 13 13), Beata Niewiadomy, Anna Susicka, Dorota Wrońska, Izabella Zych. Foto: autorzy, Magdalena Jędrzejewska.

Kontakt z redakcją: tel.: 613 34 37, fax: 613 18 49,
 e-mail: wiadomosci.sasiedzkie@najcomp.com.pl
 Adres do korespondencji: 04-506 Warszawa, ul. Minska 1
 Wydawca: NAJ-COMP. ISSN 1509-0833. Nakład: 4.000 egz.,
 Gazeta bezpłatna! Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej.
 Za informacje zawarte w reklamach Redakcja nie odpowiada.

Reklama: Dorota Mierzejewska – tel. 773-13-13



PROMOCJA!

**„GRUBEK”
PPIU**

ul. Szklarniowa 82, 05-070 Sulejówek
/wjazd od ul. Drobiarskiej 43/
tel. (0-22) 783 25 32, fax. (0-22) 783 39 69
e-mail: grubek@warman.com.pl
www.warman.com.pl/~grubek

- ✓ OKNA PCV
- ✓ CENY PROMOCYJNE
- ✓ PROFESJONALNY MONTAŻ
- ✓ POMIAR I TRANSPORT GRATIS
- ✓ ATRAKCYJNY SYSTEM RATALNY

OKNO 150x150 cm
TYLKO 669 ZŁ !!!

OKNO 90x150 cm
TYLKO 409 ZŁ !!!

BALKON 90x220 cm
TYLKO 499 ZŁ !!!

CENY NETTO

PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE • DRZWI • ROLETY • ZABUDOWY BALKONÓW

KREDYT NA MIEJSCU

AUTO SERWIS

MYJNIA RĘCZNA

- przeglądy okresowe - na poczekaniu
- silniki, głowice, skrzynie biegów
- naprawy powypadkowe
- opony, amortyzatory, oleje
- alternatory, rozruszniki, akumulatory
- hamulce, układy kierownicze, zawieszenia
- siloskroby, tłumiki, blokadki
- filtry, paski, świece
- kumki BOSAL - do 45% taniej od oryginału
- szyby, hałd, wentylatory, chłodnice
- montaż nadwoziowarzączy
- kopia

- gwarancja 12 miesięcy

Wesoła Stara Miłosna, ul. Trauttkowa 95 tel. (22) 773 39 69

UN AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

0501-773-670
773-36-10

Developerkie biuro sprzedaży nowych mieszkań z terenu Starej Miłosnej i okolic

- zaprasza wszystkich zainteresowanych
- istnieje możliwość przyjęcia w rozliczeniu Państwa nieruchomości
- bezpłatne doradztwo i pomoc w uzyskaniu kredytu

Wesoła ul. Dolomitowa 2